

Kurier Łódzki

Numer = 15 gr. pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka 1. Telefony: Redakcji nr. 102-25 i 133-28

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 133.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 182-48

Celnie pocztowa ul. Szczerba rzeźalnem

Uważamy że:
...trzeci raz wydrzeć sobie Pomorza nie pozwolimy. A wszelkie próby oderwania Pomorza od Polski spotkają się z jednomyślnym sprzeciwem całego Narodu Polskiego.
(Patrz art. wst. str. 3.cia).

Plan wskrzeszenia Austro-Węgier!

Dziś w numerze:

- KONFERENCJA LONDYŃSKA W STADIUM WYCZEKIWANIA — Str. 2
- SAMOBÓJSTWO PRZEMYSŁOWCA — Str. 2
- TAJEMNICZE MORDERSTWO W MARZYŃSKIM — Str. 4
- NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 4
- PLANY EUROPEIZACJI ŁODZI — Str. 5
- MAC DONALD ZBAWIA ŚWIAT A ROOSEVELT AMERYKĘ — Str. 6
- CEDULA GIELDY — Str. 6
- AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7

Otto Habsburg na wspólnym tronie.

Inicjatywa Mussoliniego, zgoda Hitlera, życzliwość Mac Donalda. Mała Ententa grozi natychmiastową mobilizacją.

LONDYN, 22.6 (PAT) — W Londynie otrzymano wiadomości, że Mussolini pragnie pozyskać Francję dla szybkiego podpisania paktu 4-ech mocarstw, zaproponować miał przez ambasadora Jouvanela wyjaśnienie najbardziej spornych kwestyj francusko-włoskich. Rozmowy w tym względzie między Paryżem i Rzymem już się miały rozpocząć, ale od razu utknęły na sprawie bardzo drażliwej, wysuniętej przez Mussoliniego, a mianowicie na sprawie przekształcenia stosunków w środkowej Europie. Mussolini zaproponował Francji zgodę na utworzenie UNII POMIĘDZY AUSTRJĄ I WĘGRAMI, uważając, że taki nowy twór państwowy w centralnej Europie uratuje Austrię przed Anshlussem i da lepszą pozycję Węgom, otoczonym przez Małą Ententę. Rzecz oczywista, iż utworzenie podobnej unii austriacko-węgierskiej połączone byłoby z pewnym żądaniem rewizji traktatu w Trianon na korzyść Węgier. Przeciwno sugestjom Mussoliniego, które — według tych informacji — znaleźć miały pewien posłuch nie tylko u Jouvanela, lecz i u Paul-Boncoura wystąpił miał ostro premier Daladier. Ponadto wiadomości o toczących się rozmowach pomiędzy Rzymem a Paryżem przedostała się już do kół Małej Ententy, która zagroziła, że w razie realizacji podobnych pomysłów MAŁA ENTENTA ZARZĄDZI NATYCHMIAST MOBILIZACJĘ. Benes udaje się dziś do Paryża, aby rozmówić się w tej sprawie z Daladierem i Paul-Boncurem. Wśród ministrów Małej Ententy przybyłych do Londynu na konferencję ekonomiczną, zapanowało po otrzymaniu powyższych wiadomości silne zdenerwowanie.

DALADIER — MUSSOLINI.
PARYŻ, 22.6 (PAT) — „Journal des Debats”, omawiając projekt spotkania francusko-włoskiego stwierdza iż zarówno w Rzymie, jak i w Paryżu go rączkowo przygotowują się do osobistego zetknięcia premiera Daladiera z Mussolinim. Dziennik wyraża obawę iż spotkanie to przyniesie szereg przykrych niespodzianek, a odbędzie się w nastroju i pod wpływem parafowanego ostatnio paktu 4-ech

Daladier, który przedtem był przeciwnikiem paktu, dzisiaj widocznie dla usprawiedliwienia powstała grupa rewizjonistów chce wykazać radykalną zmianę w stosunkach francusko-włoskich. Zwolennicy tego zблиżenia przytaczają analogiczną jakoby sytuację w stosunkach angielsko-francuskich z roku 1904. Jest to, zdaniem dziennika, złudzenie, gdyż wtedy Londyn i Paryż stanęły wobec wspólnego niebezpieczeństwa niemieckiego, dzisiaj zaś Francja i Włochy mają zupełnie odmienne cele polityczne. Włochy dążą do rozbitcia Małej Ententy i wskrzeszenia Austro-Węgier, a min Paul-Boncour daje dowód lekkomyślności jeżeli zezwala aby w kółach zблиżonych do Quai d'Orsay, utrzymywano, iż Francja i Włochy uregulują zagadnienia bałkańskie i trudności nadmorskie.

MISJA DE JOUVENELA.
PARYŻ, 22.6 (PAT) — „ECHO de Paris” pisze, że ambasador francuski w Rzymie de Jouvanel jako senator nie może pozostawać na stanowisku ambasadora dłużej niż 6 miesięcy a to w myśl ustawy o niedopuszczalności łączenia stanowiska w służbie publicznej. W tym względzie musiałaby zapadnąć ostateczna decyzja senatu, odwołująca jego mandat. Dziennik zaznacza dalej, że ponieważ de Jouvanel uważa swoją misję za wypełnioną przez podpisanie paktu 4-ech, zamierza on ustąpić ze stanowiska w Rzymie. Jako następców jego wymieniają ambasadora w Warszawie p. Laroche i h. ambasadora w Rzymie senatora Rene Gesnard.

Hitler miażdży niedawnych sojuszników.

Łamanie frontu niemiecko-narodowych.

Aresztowania członków Kampfringu w całej Rzeszy. Stahlhelm pod rozkazami szturmówek.

BERLIN, 22.6. (PAT). W Berlinie i na całym obszarze Rzeszy przeprowadzono wczoraj na szeroko zakrojoną skalę akcję policyjną przeciwko b. zbrojnym grupom niemiecko-narodowych, zrzeszonym w t. zw. Kampfringu i oddziałach sztafetowych. Liczne oddziały policji w asyście pomocniczych oddziałów hitlerowskich, przeprowadziły rewizje we wszystkich lokalach przywódców i posłów, reprezentujących te organizacje. W samym Berlinie aresztowano około stu osób, a m. in. spokrewnionego z ministrem Rzeszy, publicystę Hugenerga. Akcja policyjna odbywała się naogół bez przeszkód, tylko z Frankfurtu nad Menem donoszą, że w czasie rewizji w jednym z lokalów bojówek zabity został członek Kampfringu.

ŁAMANIE FRONTU NIEM.-NARODOWYCH.
BERLIN, 22.6. (PAT). Akcja władz politycznych przeciwko frontowi niemiecko-narodowemu przybiera coraz ostrzejsze formy. We Frankfurcie nad Odrą policja rozwiązała zgromadzenie, zwołane przez organizację niemiecko-narodowych z okazji 65-iej rocznicy urodzin ministra Hugenerga. Došlo do poważnych starć z hitlerowcami. Związki młodzieży niemiecko-narodowej zostały rozwiązane, a materiały ich skonfiskowane. Zarząd partii Hugenerga zwrócił się ze skargą do pruskiego ministra spraw wewnętrznych.

konferencji między Hitlerem a komendantem głównym Stahlhelmu, Seidem, osiągnięto porozumienie, w myśl którego Stahlhelm zostanie całkowicie podporządkowany oddziałom szturmowym, Seide nadal pozostanie na czele Stahlhelmu, natomiast za Stahlhelmem wolno będzie przechodzić tylko do organizacji narodowo-socjalistycznych z pominięciem wszystkich innych ugrupowań.

nie księży katolickich. Jeden z proboszczy został aresztowany i przewieziony do więzienia w Ludwigsbahu.

DALSZE ARESZTOWANIA.
BERLIN, 22.6. (PAT). W Monachium i innych miejscowościach Bawarii dokonano licznych rewizji i aresztowań wśród przywódców i działaczy bawarskiej partii ludowej. Aresztowania miały miejsce w związku z tem, iż stwierdzono jakoby ścisła łączność bawarskiej partii ludowej z chrześcijańsko-społecznymi w Austrii.

PRZEŚLADOWANIA KATOLICYZMU.
BERLIN, 22.6. (PAT). Hitlerowski „Reinfront” donosi o wystąpieniach przeciwko duchowieństwu katolickiemu w Palatynacie. W miejscowości Landau policja rozwiązała zebra-

Złowrogie posiew wywrotowej agitacji. Walka policji z podburzającym tłumem.

Krwawe zajęcia w powiatach rzeszowskim i ropczyckim. Komendant policji i 9-ciu napastników zabitych.

PRETEKST.
BERLIN, 22.6. (PAT). Akcja policyjna wymierzona przeciw Kampfringowi i oddziałom sztafetowym wywołała w całym Niemczech a zwłaszcza w Berlinie niezwykle silny odzew. Według wyjaśnień ze sfer urzędowych akcja policyjna musiała być przeprowadzona wobec przenikania do Kampfringu i oddziałów sztafetowych komunistów i socjal-demokratów.

WARSZAWA, 22.6. (PAT) — W paru gminach powiatu ropczyckiego i rzeszowskiego zaszły wczoraj od pewnego czasu gorąca agitacja napływowa, ujętych elementów komunistycznych i skrajnie lewicowych, której przejawem były ostatnio sygnalizowane zajęcia na terenie gminy Grabiny, powiatu ropczyckiego. Agitacja ta m. in. wyrażała się w rozrzuconiu dość znacznej ilości ulotek podburzających do treści antypaństwowej oraz w podejmowaniu przez agitatorów próbach pociągnięcia bardziej nieświadomej ludności do aktów terroru i sanosoli, jak rabowania sklepów wyrębu prywatnych lasów itd.

uczestników rabunku zostało zabitych a tłum został rozproszony. Przywódców aresztowano. W gminie Nockowa doszło do starć między oddziałem policyjnym a grupą wywrotowców, którzy usiłowali odbić aresztowanych i obsypali policję strzałami. Policja nie dopuściła do odbicia przyczem w obronie własnej zmuszona była użyć broni. 6 napastników zostało zabitych, kilku policjantów

odniosło rany. Część napastników schwymano resztę zbiegła. Obecnie na terenie tych powiatów spokój i bezpieczeństwo zostało w pełni przywrócone. Okoliczności, pozostawiając zemstę tamtej stronie, bo jest to jej metoda. Działalność UON, była wroga porządkowi. Sam fakt przynależności do UON, winien być podstawą do oskarżenia o zdradę główną. Na przemówieniu prokuratora posiedzenie zostało odroczone.

Proces ukraińskich terrorystów na ukończeniu. 16 pytań dla przysięgłych.

Lwów, 22.6. (PAT). W rozprawie przeciwko sabotażystom i terrorystom ukraińskim zakończono w śróde postępowanie dowodowe. Przewodniczący przedstawił przysięgłym 16 pytań w kwestii winy oskarżonych, z tego siedem pierwszych pytań dotyczy kwestii zdrady głównej oskarżonych, 8 i 9 pytanie dotyczy specjalnie Maszczaka i Kuspisla w kwestii ustalenia, czy brali oni udział w zbrodni rabunku, a nadto czy i pozostali oskarżeni braли pośrednio udział w zbrodni rabunku. Pytanie ostatnie dotyczy Kowalukówny, której zarzuca się ukrywanie Maszczaka. Adwokat Starosolski obrońca Maszczaka, imieniem swego mocodawcy i pozostałych oskarżonych proponuje zmianę jednego z pytań w kierunku złagodzenia politycznego charakteru zbrodni. Trybunał poprawkę odwołał. Starosolski odrzucił i oddaje głos prokuratorowi. Prokurator zaznacza na wstępie, że proces obecny jest dalszym ciągiem rozprawy do-raznej z grudnia roku ubiegłego. Napad na pocz-

te w Gródku Jagiellońskim — mówi prokurator — miał za zadanie wprowadzenie rozdziału między dwoma narodami, ta przepaść została wykopana. Trybunał nie powinien się za to mścić, pozostawiając zemstę tamtej stronie, bo jest to jej metoda. Działalność UON, była wroga porządkowi. Sam fakt przynależności do UON, winien być podstawą do oskarżenia o zdradę główną. Na przemówieniu prokuratora posiedzenie zostało odroczone.

ANGLJA GROMADZI ZŁOTO.

LONDYN, 22.6. (PAT). Bank Angielski zakupił wczoraj znowu transport złota na sumę około miliona funtów szterlingów. W chwili obecnej Bank Angielski ma nagromadzony olbrzymi zapas złota na ogólną sumę około 180.000.000 złotych funtów szterlingów.

ZJAZD SYBIKÓW.



W Kasynie Urzędników Państwowych w Warszawie obradował w ostatnich dniach zjazd Sybiraków. Na zdjęciu widzimy uczestników zjazdu. W pierwszym rzędzie siedzą od strony lewej: ks. Mioduszczyński (1), znany działacz narodowy w czasie pobytu na Syberji, general Romer (2), poseł Czecho-słowacji w Warszawie Gira.

Konferencja londyńska w stadium wyczekiwania

Stabilizacja walut — warunkiem zwyżki cen. Polski punkt widzenia.

Łączność poczucia bezpieczeństwa z sanacją stosunków ekonomicznych świata.

LONDYN, 22.6 (Tel. wł.) — Zagadnienie zwyżki cen przemysłowych i rolnych było przedmiotem dyskusji na śródomowym posiedzeniu komisji ekonomicznej. Sprawa ta zajmuje tutaj wszystkich, jako coś w rodzaju generalnego lekarstwa, które widać, że delegacy chcieliby przepisać światu na leczenie kryzysu.

Polski punkt widzenia na zagadnienie zwyżki cen jest inny. Wskazał już na niego w swoim przemówieniu szef delegacji polskiej wiceminister Kos. Został też on rozwinięty ze strony polskiej na wczorajszym posiedzeniu komisji przez dyrektora Burasńskiego. Można go przedstawić w skrócie w następujący sposób:

Jakkolwiek polityka finansowa i walutowa, chcąc wpłynąć na poziom cen, będzie mało skuteczna, jeżeli nie będzie miała na celu ustabilizowania wzajemnego kursu walut. Wahania walutowe mogą powodować pewną zwyżkę cen, natury czysto spekulacyjnej, lecz z drugiej strony powodują one teżarzystację złota, przeszkadzając kredytowi długoterminowemu, uniemożliwiając inwestycje przemysłowe i rolne, które jedynie mogą powiększyć popyt na towary i doprowadzić do stałej tendencji cen. Tylko ustabilizowanie walut pozwoli na ujawnienie stażaryzowanych walut i dopomoże do rzucenia ich na rynek. Polska ma pod tym względem doświadczenie w swojej praktyce finansowej minionych lat, jak naprzykład w roku 1925, 1926 w okresie spadku złotego oraz w roku 1927 po ustabilizowaniu swojej waluty. W roku 1927 ceny w Polsce poszły w górę bardziej, niżeli to zamierzano, szkodzić nawet naszemu bilansowi handlowemu.

Można dążyć do zwyżki cen w granicach niektórych krajów, można się posługiwać w tym celu rozmaitymi mniej lub więcej skutecznymi środkami, jak np. deprecjacja waluty, albo zarządzeniami protekcjonalnymi, zakazami przywozu itd. Nie ma to jednak żadnego skutku, gdy chodzi o zwyżkę cen w proporcji światowej. Niema więc w tym wypadku innego środka skutecznego, niż ostateczna stabilizacja walut światowych.

FRANCJA ZA STABILIZACJĄ.

LONDYN, 22.6 (Tel. wł.) — Z śródomowego dyskusji na komisji ekonomicznej zasługuje na szczególne uwzględnienie, bardzo dobre przemówienie francuskiego ministra skarbu Georges Bonnetta, który przemawiał bardzo ostro na temat stabilizacji walut.

Zaatakował on silnie stanowisko Stanów Zjednoczonych, wskazując, że nie może być mowy o wolnym obrocie kapitałów i odbudowie zaufania, skoro kraje o zdrowych finansach i o zrównoważonym budżecie cierpią wskutek tego, iż nawet oddalone od nich kraje ustąpiły na drodze niebezpiecznej inflacji i deprecjacji pieniądza. Jak długo ta brzoń sytuacja będzie trwała, każde państwo musi się bronić przed doraźnym niebezpieczeństwem, które wynika z takiego stanu rzeczy. Wskazał on, że stabilizacja pieniądza — zdaniem rządu francuskiego — tworzy zgodzenie zupełnie podstawowe, gdyż deprecjacja podcina zaufanie i uniemożliwia wszelką sanację. Dał on do zrozumienia, że jeżeli

O czym piszą inni?

Przegląd prasy.

INTERWENCJA MUSSOLINIEGO W SPOREZ AUSTRIACKO-NIEMIECKIM.

I. K. O.
Kancelarz austriacki, wracając z Londynu, strząsał mały się w Paryżu. Zastawił tam nietyki pożyczkę dla Austrii, ale mógł się przekonać, że politycy francuscy chcieliby, by Austria szła raczej po linii politycznej bloku francuskiego. Wspomniał na temat nietyki o „bloku nadnaddunajskim” — ale poje wily się też pogłoski, że oficerowie francuscy mają przeprowadzić reorganizację armii i policji austriackiej.

Te objawy serdeczności nie podobały się mocno w... Rzymie, Wszak Austria jest jednym z fundamentów wielkiego bloku państw, jest pożyczką nie do pogardzenia w zaszczytowanie Małej Ententy przez Włochy.

Niemcy, Austria, Węgry — są właśnie zasadniczymi elementami wielkiego systemu sojuszu, skąd rowanego przeciw Francji, Małej Entencie i innym państwom, współpracującym z Francją.

Dlatego też dla p. Mussoliniego szary austriacko-niemiecki posiada podwójne niebezpieczeństwo. Po pierwsze rozbiła mu od wewnątrz kombinację — zbilansowaną przeto do znanego przed wojennym trójprzymierza (Austro-Węgry, Niemcy Włochy), i osłabiła spójność wewnętrzną tego bloku, zmniejsza też jego siłę działania.

Po drugie — nacisk Niemiec na Austrię pcha republikę nadnaddunajską w objęcia Francji i jej sojuszników. Odcinek „Austria” jest szczególnie delikatną częścią włoskiej polityki. Włochy bowiem stanowią i energicznie sprzeciwiają się wszelkim próbom Anschlussu. Wzmocniłoby to zbyt silne stanowisko Niemiec jako partnera w sojuszu, a pozatem stworzyłoby to wspólną granicę niemiecko-włoską, której Włochy sobie zupełnie nie życzą.

Pozostanie Austrii w kombinacji włoskiej wtedy tylko będzie możliwe, jeżeli Hitler pogodzi się z faktem, że jego partja w Austrii rządzić nie będzie, jeżeli dyktatura hitlerowska oswoi się z tem, że będzie musiała współpracować z niezależną austriacką dyktaturą Heimwehry. Czy Hitler ugnie się — zależy znów od tego, czy Mussolini wywrze na Niemcy odpowiednią presję.

DWAJ AUSTRIACKI.

Kurjer Poznański:
Dzisiejsza depecha przyniosła zdawna oczekiwaną wiadomość, że rząd austriacki rozwiązał Partję

do stabilizacji nie dojdzie, — konferencję gospodarczą będzie można uważać za nieudaną.

Na specjalne uznanie zasługuje ponadto ten ustęp przemówienia, w którym słusznie połączył on specjalne znaczenie poczucia bezpieczeństwa politycznego z sanacją stosunków gospodarczych na świecie.

POUFNE NARADY.

LONDYN, 22.6 (PAT) — Postanowiono, iż rokowania dotyczące stabilizacji walut, będą prowadzone pofownie, aby uniknąć przez to zakłóceń na walutowych rynkach świata.

NIESTĘPLIWOŚĆ AMERYKI.

NOWY JORK, 22.6 (PAT) — Prasa donosi, że

z chwilą przyjazdu prof. Molley'a do Londynu stanowisko delegacji amerykańskiej będzie bardziej nieugięte. Prezydent Roosevelt kładł będzie nacisk na światową zwyżkę kursu papierów handlowych. Kola rządowe uważają, iż nadszedł odpowiedni moment dla podniesienia cen, wzmocnienia robót publicznych i rozszerzenia kredytów za pośrednictwem banków centralnych. Są to zarządzenia, które odpowiadają wewnętrznemu programowi odbudowy finansowej i ekonomicznej Stanów Zjednoczonych. Jeżeli Europa nie przyłączy się do tego programu, to Stany Zjednoczone same będą dążyć do jego urzeczywistnienia. Dalej donoszą pisma, że jakkolwiek Stany Zjednoczone są przeciwnie ewentualnemu odroczeniu konferencji, to jednak zgodziły się na to odroczenie, jeżeli domagają się tego będzie większość.

W Nowym Jorku otrzymane wiadomość, że Ironcia być może wycofa się z konferencji.

Sądzą, że przyjazd prof. Molley'a wyjaśni sytuację w lonie delegacji amerykańskiej, która spotyka się w kraju z pewną krytyką ze względu na swą, ustępliwłość.

NIEMCY CZEKAJĄ OKAZJI.

BEJLIN, 22.6 (PAT) — Według nadeszłych tu z Londynu weryj pamię tam przewidywanie, iż delegacja niemiecka na konferencję ekonomiczną skorzysta z pierwszej nadarzającej się sposobności aby opuścić konferencję.

Delegaci, którzy wrócili do Berlina z Londynu, nie wezmą udziału w dalszych pracach konferencji.

Czujne oko Anglii nad Bałtykiem.

Równoczesne wizyty floty brytyjskiej w Gdyni i Gdańsku

GDYNIA, 22.6 (PAT). W środę o godz. 8 rano do portu gdynińskiego zawinęły dwa kontrtorpedowce angielskie, „Venetia” pod dowództwem komandora porucznika Creve Read i „Viceroy” pod dowództwem komandora Day'a.

Obydwa kontrtorpedowce angielskiej marynarki wojennej zawinęły przy nadbrzeżu wilsonowskim. Na spotkanie okrętów angielskich wyjechał polski oficer komplementacyjny.

Około południa komandanci kontrtorpedowców angielskich złożyli wizytę u admirała Uruga, komandanta floty wojennej R. P., poczem u dyrektora urzędu morskiego, Łęgowskiego.

W godzinach popołudniowych admirał Urug rewizytował oficerów angielskich.

Dziś korpus oficerski polskiej marynarki wojennej przyjął oficerów angielskich śniadaniem, zaś 23 b. w. odbędzie się na stadionie mecz piłki nożnej między marynarzami angielskimi i polskimi.

Statki angielskie zatrzymają się w porcie gdynińskim do 26 b. m.

W GDANSKU.

GDANSK, 22.6 (PAT). W środę o 8 rano zawiał do portu gdańskiego kontrtorpedowiec angielski „Kempenfelt”.

Na spotkanie wypłynął torpedowiec polski „Kujawiak”, z którego pokładu udał się na pokład kontrtorpedowca angielskiego polski oficer komplementacyjny, zaś ze strony statku polski gdański, Hanschultz.

Dowódca „Kujawiaka” komandor Piławski, złożył na pokładzie „Kempenfelta” wizytę kurtuazyjną, poczem został rewizytowany przez dowódcę kontrtorpedowca, Boddem Whitham'a.

Zkolej dowódca angielskiego statku złożył wizytę prezydentowi senatu, komisarzowi Lig

Narodów i komisarzowi generalnemu R. P., przez których był następnie rewizytowany.

W ciągu najbliższych dni oficerowie statku angielskiego będą przyjmowani kolejno przez

senat gdański, wysokiego komisarza Lig Narodów, komisarza generalnego R. P. i prezydenta rady portu.

Słońce i ciepło.

U kresu kaprysów aury.

Idziemy ku pogodzie.

WARSZAWA, 22.6. — Tegoroczne lato płała nam przykre figle. Mamy już koniec czerwca, a właściwie dotychczas nie było naprawdę ładnej, letniej pogody. Deszcze padały prawie bezustannie, a chwilowe przejaśnienia nie trwały długo.

Deszcze i burze, które ostatnio przesyła nad większą częścią kraju spowodowane zostały wtargnięciem chłodnych mas powietrza, pochodzenia polar nego. Masy te spotkały się w Polsce z ciepłymi warstwami powietrza, co spowodowało obfite opady atmosferyczne. a w niektórych miejscowościach burze gradowe i pioruny. Jeszcze onegdaj PIM. zapowiadał, że dżdżysta pogoda

zapowiada się na dłuższy okres czasu, albowiem nadechodzi nowa depresja z nad Niemiec i Anglii.

Według informacji zaciągniętych obecnie w Państwowym Instytucie Meteorologicznym prognoza pogody na najbliższy okres przedstawia się znacznie korzystniej. Dotychczasowe długiotrwałe deszcze, zachmurzenia oraz znaczne obniżenie temperatury mają zniknąć, a od dnia 20 b. m. rozpoczęło się ustalenie normalnej pogody letniej nad Polską. Chłodne masy powietrza północ-

KOMITET EKONOMICZNY MINISTERÓW.

WARSZAWA, 22.6. (PAT). W dniu 21 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera Jędrzejewicza posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Minister przemysłu i handlu złożył sprawozdanie z działalności polskich linii wodnych.

Następnie komitet ekonomiczny ministrów przedyskutował sprawę wychowania fizycznego młodzieży, poczem dyskutowano nad sprawami dotyczącymi polityki cen i powzięto uchwały co do zakupów podkładów przez władze kolejowe oraz co do szerszego stosowania obrotu uszlachetniającego.

Uchwalono również rozporządzenie określające działalność i organizację Banku Akceptacyjnego.

DZIAŁALNOŚĆ Z. U. P. U. W MAJU.

WARSZAWA, 22.6. — Według danych Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie w miesiącu maju r. b. w zakładzie było ubezpieczonych 112.129 pracowników, w miesiącu tym wypłacono 9.100 bezrobotnym zasiłków na wypadek braku pracy na sumę złotych 1.011.703, z świadczeń z tytułu rent inwalidzkich, starczych, wdowich i sierocych korzystało 942 osoby i wypłacono 197.572 złotych.

Ponadto przyznano 79 jednorazowych odpraw dla ubezpieczonych wdów, sierot i rodziców na sumę zł. 221.541, wreszcie 832 osobom korzystałym z zapatrzeń starczych i wypłacono z tego tytułu zł. 47.560.

Łączna suma wypłat w miesiącu maju r. b. na świadczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie wyniosła zł. 1.578.378.

Wyścigi konne w Warszawie.

WARSZAWA, 22.6. — Dniś na torze wyścigów konnych w Warszawie odbędą się następujące biegi:

I. Nagroda 2500 zł. Gonitwa z płotami. Sprzedawca dla 4. letn. i st. koni. Dystans 2400 mtr. Czteryk Pierwszy (2100 zł.), Dyzgitarz (1500), Igor (500).

II. Nagroda 1400 zł. dla 3. letn. i st. koni. Dystans 2400 mtr.

Murkiza II, Egreta, Nuta F. F., Fregata, Obrońca. III. Nagroda 2000 zł. dla 3. letn. i st. koni. Dystans 2400 mtr.

Romanelli II, Smilowski, Krusyna, Burzan, Brytania, Hammond, Iberski.

IV. Nagroda 3000 zł. dla 4. letn. i st. koni. Dystans 2100 mtr.

Ercola, Genowa, Fangango II, Hermes II, Cherry Box, Maraton.

V. Nagroda 2200 zł. dla 3. letn. i st. koni. Dystans 2100 mtr.

Lumineuse, Aramis, Little Star, Pieprz, Emigrant, Burzan, Wigor, Pajac II.

VI. Nagroda 1800 zł. dla 3. letn. koni, Dystans 1600 mtr.

Principessa II, Tinteretto, Jowisz III, Giralda, La pis, Purpura, Lidja, Granica, Eboł, Carmen III, Gironda.

VII. Nagroda 1800 zł. dla 4. letn. i st. koni. Dystans 2100 mtr.

Presto III, Osłab, Fopemont, Dagmara II, Nery Brytania, Temperament, Nurni, Tuberosa.

VIII. Nagroda 1600 zł. dla 3. letn. i st. koni. Dystans 2400 mtr.

Grisette II, Dyzgitarz, Igraska III, Pellacis, Fantom, Mag. Stella II.

Święto państwowe Łotwy.

Dziś, w czwartek, na konsulacie łotewskim w Łodzi powlewać będzie sznandar narodowy łotewski, w związku z przypadającą w dniu dzisiejszym rocznicą wielkiego zwycięstwa Łotyszów nad bolszewikami.

W dniu 22 czerwca 1920 roku, kiedy cała północna Łotwa była zagarnięta przez bolszewików, którzy docierali już do stolicy kraju,

rozegrała się wielka bitwa pod Wenden, która zakończyła się całkowitem pokonaniem armii bolszewickiej i zapoczątkowała opróżnienie Łotwy z nieprzyjacielskich wojsk.

Dziś 22 czerwca obchodzony jest na Łotwie szczególnie uroczyste, jako rocznica cudu, który przywrócił temu krajowi wolność.

Samobójstwo przemysłowca.

Skok z trzeciego piętra.

Wczoraj o godz. 9 minut 30 wieczorem w domu przy ulicy Aleja Kościuszki Nr. 39 wydarzył się wstrząsający wypadek.

W domu tym zajmuje 7 pokojowe mieszkanie znany na terenie Łodzi kupiec i handlowiec Oskar Lorenz, liczący lat 67.

Wczoraj Oskar Lorenz otworzył okno wyskoczył z trzeciego piętra na bruk i poniósł śmierć na miejscu.

Przyczyny zamachu samobójczego nie są znane. Lorenz był człowiekiem dobrze sytuowanym, przedstawicielem jednej z firm francuskich na Łódź, a na wet ostatnio nabył posiadłość ziemską.

nego już ustąpiły, a droga dla napływu cieplejszych warstw z południa jest otwarta.

Od osób przybyłych z Małopolski wschodniej z okolic Łwowa i Podkarpacia dowiadujemy się, że w tych częściach kraju opadów atmosferycznych od przeszło miesiąca nie było prawie zupełnie i że panuje tam susza, którą zaniepokojeni są rolnicy i hodowcy warzyw.

A więc, nareszcie będzie słońce i ciepło.

Kompromitująca rezygnacja Niemiec.

Ucieczka przed porażką.

GENEWA, 22.6. (PAT). Delegat rządu niemieckiego na konferencję Engel, nadesłał przed swym wyjazdem z Genewy na rece przewodniczącego konferencji oficjalne pismo z oznajmieniem, iż rząd niemiecki wycofał mandaty wszystkich swych przedstawicieli na konferencję.

Motywy rzekomym wycofania się Niemiec z konferencji był jakoby incydent między delegacją niemiecką a grupą robotniczą, przyczem ta druga miała jakoby tę pierwszą obrazić. Istotnym powodem wycofania się delegacji

niemieckiej była chęć uniknięcia porażki. Miaonowicie było pewnym, iż przy głosowaniu nad wnioskiem grupy robotniczej o nieuznanie Leya za delegata robotników niemieckich przez cłwko Niemcom padłyby nietyki głozy całej grupy robotniczej, lecz również przedstawiciele II państw południowo-amerykańskich, obrabonnych przez delegację niemiecką.

GDANSK UWALNIA MORDERCÓW.

GDANSK, 22.6. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu senatu uchwalono m. in. zwolnić z więzienia hitlerowców Posta i Gerbera, którzy w dniu 1 stycznia 1933 roku zabili na zabawie komunistycznej w Sopocie komunista Pachure. Uwolnieniu wzięli też wczoraj udział w manifestacji bojówkarzy hitlerowskich, przyczem byli owacyjnie witani przez zgromadzoną na placu Wiehenwall pochod narodowych sojalistów.

REKORD KUSOCIŃSKIEGO POBITY.

HELSINGFORS, 22.6. (PAT). Trzej białw. binięsi biegacze fińscy wystąpili do biegu na trzy kilometry, celem pobicia światowego rekordu, będącego dotąd w posiadaniu naszego mistrza Kusocińskiego.

Rekord został pobity przez Lehtinena, który przybył do mety osiagając czas 8,19,5. Drugim był Izoheilo, który również osiagnął wynik lepszy od światowego rekordu Kusocińskiego, 8,19,6.

FINALOWE WALKI W CYRKU SPORTOWYM.

Satekier złożył 200 zł. premii na walkę amerykańską z Kwarianim.

Dramatyczny przebieg miała walka Krauzera z Grabowskim. Żydowski szpański w pewnej chwili zrobił fałszywy ruch i Grabowski chwycił go w nelsona. Kilkaście minut męczył się Krauzer, aby wreszcie w 38 minucie poddał się.

Niezwykle emocjonująca była walka Garkowienki da z Kwarianim. Gdy walka ta po godzinie nie dała rezultatu przeszła na punkty. Przez 10 minut udaje się Garkowienka dwa razy sprowadzić Kwarianiego do parteru, sam zaś był jedynie raz w partercie. Zwycięstwo odniósł Garkowienko na punkty.

Walka wolnoamerykańska Satekier — Czaja przyniosła publiczności mało emocji, ale obfitowała natomiast w wiele humorystycznych momentów. Czaja okazał się nieodpowiednim szpańnikiem dla Satekiera w tego rodzaju walce i legł na lopatkach już w 10 minucie. Po walce Satekier oświadczył, że składa jako premję 200 złotych, jeśli Kwariani pokona go jutro w walce wolnoamerykańskiej.

Węzły Polski z morzem.

Pomorze (obecnie województwo pomorskie), jako ziemia zaludniona przez ludność polską, zostało zwrócone nam na mocy traktatu pokojowego, zawartego w Wersalu 28 czerwca 1919 roku. Stanowi ono tylko część Pomorza historycznego, które od zarania dziejów związane było z Polską.

W czasach przedhistorycznych zamieszkiwały tam ludy słowiańskie, należące do tej samej grupy językowej, co ludność polska. Od czasów Mieszka I, (r. 960) Pomorze pozostaje już w stałej łączności z Polską. Ostatni książę Pomorski, Mestwin II, za zgodą przedstawicieli Pomorza, przekazuje swój kraj w r. 1282 księciu wielkopolskiemu, późniejszemu królowi polskiemu, Przemysławowi II.

W r. 1308 Zakon Krzyżacki podstępnie opanował Pomorze, dokonyując krwawych rzezi wśród ludności Gdańska, Świecia i innych grodów pomorskich. Ten bezprawny zabór został dwukrotnie potępiony przez stolicę apostołską, przyczem Ojciec Święty nakazywał zwrot Polsce zabranych ziem. Ale buta krzyżacka ugięła się dopiero pod mieczami polskich wojowników na polach Grunwaldu. W r. 1454 ludność pobitego państwa krzyżackiego przyłączyła się dobrowolnie do Polski.

Od tego czasu aż do I rozbioru Polski (1772) Pomorze stanowiło nierozłączną część państwa polskiego. Dzieliło się ono na trzy województwa: pomorskie, malborskie i chełmińskie, przyczem Gdańsk i Toruń pozostały przy Polsce aż do II rozbioru (1793).

Pomorze, zamieszkałe jest już dziś w dziewięciu dziesiątych przez ludność rdzenną polską, a nawet przedwojenne statystyki niemieckie przyznawały do 60 procent Polaków. To też od roku 1886 Niemcy, chcąc wypędzić Polaków, kolonizowali Pomorze drogą przymusu. Rzecz zrozumiała, że ta napływowa ludność z chwilą powrotu Pomorza do macierzy, dobrowolnie wywędrowała do Niemiec. Daje to powód Niemcom do lamentów na temat „polskich gwałtów”. W rzeczywistości jednak tylko 1688 osób (znanych wrogów polskości i państwa polskiego) wysiedlono z Pomorza. Reszta powróciła tam, skąd przyszła, nie mając już kogo gnieść, pozostawiona przytem pomocą ze strony niemieckiej. Tak oto, ci, co katowali polskie dzieci we Wrześni, co zmusili włościanina Drzymałę do mieszkania na wozie, co wywłaszczali masowo ludność polską Pomorza, krzyczą teraz bezczelnie, że im się dzieje krzywda. Ale sprawiedliwość dziejowa w ręku Boga jest silniejsza od wrażeń bagnów czy pałek. I dziś Pomorze stanowi wolną, znakomicie prosperującą, bogatą pałac naszej pięknej Ojczyzny.

Próbowali też Niemcy fałszować prawdę, powołując się, że zamieszkujący północno-zachodni skraj Pomorza, Kaszubi, stanowią ludność odrębną. Ale Kaszubi, związani z Polską sercem i wiarą, zawsze uważali się za Polaków. Nieraz za to swoje przywiązanie do Polski placili krwawo, bo Niemcy nie cofali się przed żadnymi środkami, aby zmusić ich do myślenia „po niemiecku”. — Jednakże Kaszubi i przed wojną wybrali do parlamentu niemieckiego tylko polskich posłów, a dziś stanowią zorganizowaną i patriotyczną część polskiego społeczeństwa.

Pomorze, mimo że oddzieliła Prusy (Wschodnie od Rzeszy Niemieckiej, nie jest żadnym korytarzem, bo terytorialnie jest większe od Saksonii czy Badenii, a tylko o połowę mniejsze od Belgii, Holandji, czy Szwajcarii. Bo od zarania dziejów zamieszkałe przez ludność polską i związane z resztą kraju wspólną

historją i kulturą, jak też najżywniejszymi interesami gospodarczymi (dostęp do morza). Kto twierdzi, że Pomorze to „korytarz” — sieje wojnę.

Handel światowy, dzięki dostępowi Polski do morza, unika niepotrzebnego i kosztownego pośrednictwa Niemiec. Bez Pomorza Polska zostałaby oddana w niewolę gospodarczą (a zczasem polityczną) Niemiec, albowiem przeszło trzy trzecie naszego handlu zagranicznego idzie drogą morską. Dotychczas Niemcy skwapliwie hamowały drogą różnych utrudnień, nieuczciwej konkurencji i wysokiego pośrednictwa, obro-

ty handlowe Polski, chcąc najwidoczniej pogrozić nas w nędzy. Widząc, że im się to, dzięki dostępowi Polski do morza, nie udało, chcieli nas od tego morza odciąć, aby w ten sposób znów uzależnić od swego pośrednictwa, zniszczyć nasz przemysł, handel i opanować rolnictwo. Wówczas polski rolnik musiałby w pocie czoła pracować dla obcych, a polski robotnik straciłby wogóle pracę. Stałoby się kopalnie węgla, fabryki chemiczne, olejarnie, cementownie, tartaki, luty, inne fabryki. Nie byłibyśmy w stanie konkurować na rynkach zagranicznych z wytwórczością

innych krajów. I tak nastalby koniec Polski, a z nią i Polaków.

Położenie to byłoby tem groźniejsze ze względu zmienionemu układowi gospodarczemu Europy, wywóz Polski nie idzie już jak dawniej na wschód — do Rosji, a przynajmniej nie w tak wielkim jak dawniej zakresie. Idzie on teraz na północ do Gdyni a stamtąd na zachód — w świat. Świat ten stoi dla nas otworem właśnie dzięki dostępowi do morza. Biada, gdyby nam dostęp ten odebrać miano!

W drugiej połowie 16-tego wieku arcybiskup Dymitr Solikowski, powiernik

i mąż stanu króla Zygmunta III, pisał: „Każdemu panu i narodowi więcej na morskiem państwie zależy, niżli na ziemskiem. Bo kto ma państwo morskie a nie używa go, albo da sobie wydzielić, wszystkie korzyści od siebie odda, a wszystkie szkody na się przywoździ, z wolnego niewolnikiem się staje, z bogatego ubogim”.

To też da Bóg, trzeci raz wyrzecz sobie Pomorza nie pozwolimy. A wszędzie próby oderwania Pomorza od Polski spotykają się z jedynym sprzeciwem całego Narodu Polskiego. X.

Katolicyzm oko w oko z hitleryzmem.

Procesja Bożego Ciała katolicką manifestacją. — Potępienie systemu gwałtów. — Rozgoryczona Bawaria. — Nie pokój, a tylko rozejm pomiędzy Kościołem katolickim a reżymem.

(Korespondencja własna K. L.)

Berlin, w czerwcu Boże Ciało było dla berlińskich katolików nie tylko wielkim świętem, ale i dniem wielkiej manifestacji. Procesje w tym dniu miały wobec ostatnich wypadków głębszy sens; doskonale mógł to zauważyć ten, kto uważnie śledził procesje przed katedrą św. Jadwigi, bo w tym roku uroczystość odbywała się w takich rozmiarach, jakich Berlin po wojnie jeszcze nie widział. Czołowa monstacja święta na ulicy Unter den Linden, baldachim i chorągwie, księża w ornatach i tysiące poważnych panów we frakach lub w żakietach z palcami się świecą w ręku. Na czele tych po bożnych uczestników procesji kroczył wicekanclerz Rzeszy von Papen a obok niego minister poczty Elz von Rubenach. Budził to powszechną uwagę.

Niemcy ocknęły się w obliczu wielkiego problemu: współżycia nowego reżymu z Kościołem katolickim. Walka z żydami nie jest jeszcze zakończona, a już pojawiają się jaskółki, zwiastujące jeszcze odważniejszą walkę, walkę może cięższą pomiędzy hackenkreuz-

lerami a katolikami. Skandaliczne wybryki podczas dni katolickich w Monachium świadczą najlepiej, że kocioł niemiecki jest rozpalony do czerwoności. Uczestnicy zjazdu katolickiego obrzuceni byli obelgami niektórych z nich czynnie znieważano a w Bawarii w ostatnich dniach dokonano zamachów bombowych na trzy katolickie probostwa. Na południu Niemiec daje się zauważyć zdenerwowanie, nie wróżące nic dobrego.

W związku z tem obserwator musi zadać sobie pytanie, jakie było położenie Kościoła katolickiego i katolicyzmu wogóle w Niemczech przedhitlerowskich i w jakiej sytuacji katolicyzm oknał się obecnie. Trzeba przyznać, że Kościół katolicki, przez długi okres współpracy politycznej centrum z „marksistami” wcale nie był skazany na niepowodzenie. Przeciwnie, w Berlinie i w Prusach, katolicyzm wykazywał znaczne sukcesy, chociaż kraj ten naogół jest protestancki. Po wojnie było w Prusach dziesiątek majątków zakonnych. W ciągu dziesięciu lat liczba majątków kościelnych wzrosła dziesięciokrotnie.

Berlin stał się siedzibą biskupa a w ciałych Prusach wybudowano szereg kościołów katolickich. Zakony i duchowieństwo jak również laicy gorliwie pracowali dla Kościoła.

A w ramach Trzeciej Rzeszy? Są oczywiście katolicy wierzący, którzy stoją po stronie Hitlera i którzy wierzą że uda się przekroczyć mosty pomiędzy Watykanem a reżymem Hitlera, ale przeważna większość, i to osobistości na wysokich stanowiskach, zachowuje się z rezerwą. Do zwolenników „narodowego katolicyzmu” należał i von Papen, który do pewnego stopnia przeciwstawiał się centrum, ale kwestją pozostaje, czy już sam nie widzi poważnych różnic pomiędzy wytyczoną planami a zmienioną rzeczywistością. Niemiecy biskupi kazali odczytać ze wszystkich ambon list pasterski, który chociaż był bardzo powściągliwy, zawierał szereg programowych punktów, sprzecznych z tezami narodowego socjalizmu. W dzisiejszych warunkach nie mogło być oczywiście mowy o tem, aby Kościół katolicki powiedział otwarcie swoje: „nie”. W liście pasterskim odczytanym w niedziele przed Bożym Ciałem mówi się najpierw o miłości do narodu i ojczyzny, ale potem otwarcie oświadcza się, że wolność ludzka nie powinna być ograniczana, jeśli nie jest to nakazane dla dobra powszechnego. Jedność narodu to nie tylko jedność krwi, ale jedność uczuć. Jak tylko obstawać będzie się przy zasadzie rasowości, dojdzie się do niesprawiedliwości niezgodnej z sumieniem chrześcijańskim, zwłaszcza jeśli niesprawiedliwość tę odczuwać mają ludzie, którzy przyjęli sakrament Chrztu św.

Pomimo umiarkowania, list ten mówi jasno i rzeczowo. Niemiecy biskupi nie odrzucają wprawdzie myśli utworzenia kościoła narodowego aby zbytnio nie zaciepać nowego reżymu, ale jasno obstają przy uniwersalności kościoła katolickiego. W liście pasterskim jest właśnie ukryta i odrzucająca odpowiedź na dawniejsze formułacje Pape na. Wcale niedwuznacznie potępia się antysemityzm. Potępia się i prześladowanie różnych klas ludności.

Prasa hitlerowska milczy i wcale nie mówi o liście pasterskim. Pojawili się tylko notatki, że katolicy biskupi wypowiedzieli się również za regenerację narodu niemieckiego, ale hitlerowcy nie mają odwagi dotychczas rozpocząć polemiki z Ojcami Kościoła. Ale oprócz Niemiec oficjalnych istnieją także Niemcy nieoficjalne, a te Niemcy występują niekiedy o wiele wyraźniej niż tego spodziewały się Niemcy oficjalne, przedstawiciele dzisiejszego reżymu. Podrzedni

wodzowie mają niekiedy większe wpływy, niż wodzowie, o czem świadczą różne zdarzenia w różnych częściach Trzeciej Rzeszy. Walka z katolicyzmem już się rozpoczęła i to bez rozkazów z góry i należy wyczekać rozwoju wypadków, aby dowiedzieć się, czy rządo wi uda się walkę tę sprowadzić na odpowiednie tory.

Rząd hitlerowski wyraźnie nie sprzyja katolicyzmowi. Jeżeli nie występuje przeciw biskupom, to nie oznacza to, że nie chce rozpocząć ofensywy z innej strony. Ciąsimi skierowaniami przeciwko centrum mają być ugodzeni dostojnicy Kościoła.

Wybryki na jeździe katolickim w Monachium były początkiem tej ofensywy. Bawarscy hitlerowscy ogłaszają walkę, zapominając widocznie, że już raz Niemcy ją przegraly, aczkolwiek na czele stał Bismarck. W Bawarii, też zapoczątkowano ofensywę przeciw centrum. Tam skonstruowano też związek pomiędzy centrum a austrjacką partją chrześcijańsko-społeczną, której zarzuca się, że wtrąca się do wewnętrznych spraw niemieckich. Niemieckie centrum przedstawia się społeczeństwu, jako bojownika pod obcymi wpływami. Grozi się też represjami. Chwila jednak nie była odpowiednia. Oficjalne czynniki poczęły dementować, ale pomiędzy tem dementi a rzeczywistością jest wielka różnica. Pisma hitlerowskie „Angriff” i „Völkischer Beobachter” gorliwie zamieszczały wiadomości o wywrotowej akcji centrum i jego związku z austrjacką partją chrześcijańsko-społeczną. Ze walka z katolikami i represji wobec katolików są w perspektywie nie ulega wątpliwości. W ostatnim czasie aresztowano szereg katolickich duchownych, głównie organy centrum są dawno zamknięte lub konfiskowane. Po policzeniu się z komunistami i socjaldemokratami przychodzi kolej na centrum Porozumienie pomiędzy hitleryzmem a Kościołem katolickim, który nie chce się poddać tak jak to uczynili protestanci, nie może trwać długo. Jak przedstawią sobie narodowi socjaliści położenie katolickich dostojników kościelnych wyobrazić sobie można z notatki, jaka pojawiła się w tych dniach. W pismach podano, że „biskup Rzeszy” dr. Bodelschwingh, przez jednych wybrany, przez drugich nieuznawany, odbył rozmowę z ministrem spraw wewnętrznych dr. Frickiem. Teraz dr. Frick ogłasza sprostowanie, że nie przyjął dr. Bodelschwingha, by kardynałowie Kościoła katolickiego przez dłuższy czas ścierpieli, aby ich „powoływanie na audjencję. Już teraz można powiedzieć, że trudno będzie uzgodnić postulaty hitlerowczy z uniwersalizmem kościoła katolickiego Dlatego też obecnie nie można mówić o pokoju pomiędzy nowym reżymem a katolicyzmem, a tylko o rozejmie, który nie potrwa długo.

Zygm. Różycki.

Nareszcie znalazłem!

...tak zawola każdy palacz przekonaawszy się, że tylko tużki dwuwatki chronią go przed nikotyną. Dwuwatki zawierają szączek pochłaniający 100% nikotynę oraz szączek neutralizujący wszelkie uboczne, a szkodliwe dla zdrowia, produkty spalania. Oba szączki są PATENTOWANE, dlatego DWUWATKI zdobyły sobie zaufanie nie tylko w kraju, ale i zagranicą.

FABRYKA GILZ „SOKÓŁ”

Żądajcie odpisów analiz, orzeczeń i świadectw

„PARIS — LA PLAGE”.

Paryż w słońcu. — Moda opalania się. — Plaże nadsekwanijskie. — 14 lipca. — Kogo stać na Atlantyk.

(Korespondencja własna K. L.)

Paryż, w czerwcu

Wielki sezon wyjazdowy we Francji zaczyna się późno w stosunku do rzeczywistego początku lata i upałów, panujących już oddawna. Zatrzymaliśmy przed rozpoczęciem wakacji w stolicy Paryżanie, zmęczeni kurzem i rozpyloną w powietrzu benzyną, starają się korzystać z dostępnych w mieście sportów wodnych. Z zaskakującą szybkością mnożą się w Paryżu różnego rodzaju kąpielnie i baseny. Bywalcom plaż nadmorskich brak jest sportów i ruchu na świeżym powietrzu, za nimi zaś ciągną legiony ślepych naśladowców, a moda lansuje już od dłuższego czasu teżyżne fizyczna i opalona skóra.

„Brumir — c'est partir un peu” — po wtarzają Paryżanki, zmuszone wskutek kryzysu wyrzec się podróży nad morze, a pragnące wyglądać młodo i ładnie.

Pływalni jest bez liku, dla wszystkich gustów, kieszeni i dla każdego wieku. Do najbardziej uczęszczanych należy „Molitor”, wybudowana ostatnio z amerykańską szybkością w ciągu kilku miesięcy i położona prześlicznie pomiędzy Laskiem Bulońskim a Parc des Princes. Sznur luksusowych samochodów przed wejściem ostrzeży że cena biletów wstępu przekracza 10 franków. Siedząca u wejścia kasjerka dołącza uprzejmie do każdego biletu wielki ręcznik i zapasowy kostium kąpielowy.

Wewnątrz pływalni białe i niebies-

kie pomosty rozpięte są malowniczo nad ogromnym basenem. Woda w obu basenach — otwartym na dni słoneczne i krytym na dżdżyste — zmienia się 6-8 razy na dobę, przezroczyta, o kolorze lekko zielonkawym. Pomimo to więcej osób leży, siedzi i biega po deskach pomostów, niż zdarza się przyjemności kąpiele. Wszystkimi barwanymi teczy mienią się kostiumy pań, opalających się na jeden z trzech faworyzowanych w tym sezonie odcieni brązu: ciemny — na partje tenisa, przejażdżki samochodowe i camping, średni — obowiązujący na pieszych spacerach w Lasku, i blade-żółcisty — harmonizujący z balowami toaletami letnimi.

Z jednej strony basenu gorliwsze zwolenniczki sportu uczą się pływać. Flegmatyczny nauczyciel, w czapce marynarskiej, trzyma na długiej wędce jakąś leciwą syrenę, wybijając takt nogą i unosząc od czasu do czasu adeptykę klasycznego sportu do góry. Z drugiej strony basenu skaczą z trampoliny

zawodowy skoczek, popisując się skokami w rozmaitych stylach.

W jednym z bocznych pawilonów mieści się bar amerykański, urządzone na wzór najwytworniejszych lokali na bulwarach. Różnica polega jedynie na strojach gości, które nawet panowie zredukowali tutaj do kilkudziesięciu centymetrów barwnego trykotu, i grają w belotkę przy akompaniamencie jazz'u.

Wzdłuż brzegów Sekwany rozsiane są liczne tańsze i skromniejsze kąpieliska. Na drewnianych deskach, zastępujących piasek nadmorski, leżą mieszczychy, marzący o rozległym horyzoncie i spienionych wodach oceanu. Fale idące z pod kół małego statku spacerowego, który kursuje na rzece, biją w deskę pontonów, dając złudzenie kołysania okrętu. Z daleka dochodzi hałas wielkiego Paryża, odległe echo zgiełku wrzasku klaskonów, które rozprasza na odległość wielu kilometrów zbiorowisko pracy, wysiłku i zabawy.

Jeszcze dalej, za Billioncourt, brzeg rzeki pustoszeje. Dwóch młodych chłopów wskakuje do rzeki, korzystając swobodnie z wody, powietrza i słońca. Brzegi są tu porośnięte prawdziwą zielenią, piasek na dnie rzeki bardziej żółty, a woda bardziej przezroczyta.

Wakacje au sérieux zaczynają się w Paryżu dopiero po 14 lipca, po terminie święta narodowego. Na parę dni już przed tą datą opuszczają dworce koleje St. Lazare. Zachodni i d'Orleans luksusowe ekspresy, uwożąc ze sobą mogących sobie pozwolić na pobyt w modnych kąpieliskach, nad brzegi Atlantyku, do Le Touquet, Deauville, La Baule, na plaże bretońskie, nad granicę hiszpańską, do Henday St. Jean de Luz, Biarritz.

Tymczasem t. zw. wielki świat bawi jeszcze w rozprazonych murach stolicy, gdyż tak nakazuje moda, snobizm, wyścigi.

Co dzień niesie?

DZIS: Paulina B. W.	
Jutro: Serca Jezusów.	
CZERWIEC	
22	
Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	3.17
Zachód księżyca	21.21
Wielkość dnia	16.45
Przybycie dnia	8.49

Przesunięcie terminu procesu Magistrat contra wiceprez. Wieliński.

p) Jak wiadomo — niedawno do Sądu Okręgowego w Łodzi wpłynęła zbrojowa skarga członków łódzkiego Magistratu przeciw zawieszaniu w czynnościach wiceprezidentowi m. Łodzi, Edmundowi Wielińskiemu, o zniesławienie. Skarżących reprezentuje adwokat Piotr Kon.

Termin rozprawy wyznaczony był na dzień 27 czerwca r.b.

Obecnie kancelaria Sądu Okręgowego rozesała zawiadomienia stronom, iż termin rozprawy wspomnianej został przesunięty.

Jak się dowiadujemy — rozprawa Magistrat contra p. Wieliński rozpatrzona będzie prawdopodobnie w końcu września r.b., po ferjach letnich w sądzie okręgowym.

Dalszy spadek bezrobocia w ciągu ostatniego tygodnia.

Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 17 bm. wynosiła ogółem 229.347 osób, tj. o 2.001 osób mniej niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okresem) wynosiła 25.478 osób, wykazując spadek o 126 osób w ciągu tygodnia. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okresem) zwiększyła się o 145 osób w ciągu tygodnia i wynosiła w dniu 17 bm. 17.218 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 80.509 osób, tj. zmniejszyła się o 507 osób w ciągu tygodnia.

Pobór rocznika 1912.

a) Dziś, w czwartek dn. 22 bm. o godzinie 8-ej rano winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912 zamieszkali na terenie 11 komisariatu P.P. o nazwiskach na litery O P R T U Z Z Z.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie 14 komisariatu P.P. o nazwiskach na litery S Sch. Sz. S T U.

Jutro w piątek, dnia 23 bm. o godzinie 8-ej rano do przeglądu winni się stawić:

Przed komisją poborową Nr. 1 poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie 11 komisariatu PP. o nazwiskach na litery S Sch. Sz. S W.

Przed komisją poborową Nr. 2 poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie 14-go kom. P. P. o nazwiskach na litery: P W Z Z Z.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać: dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografią, zaświadczenie o rejestracji, świadectwo szkolne i świadectwo zawodowe.

Na plaży chroń przed odparzeniem KREM MONAROM

Odpowiedzi życia i doświadczenia.

Lecznictwo Kasy Chorych w analizie dyskusji. Głos „lekarza punktowego“.

W numerze wtorkowym „Kurjera Łódzkiego” jeden z kolegów — lekarzy wyświetlił sprawę „punktów lekarskich”, tworu Naczelnego Lekarza D-ra S. Bogusławskiego.

Do wywodów wspomnianego kolegi dorzucę na podstawie zdobytego doświadczenia pare uwag.

Jeśli chodzi o przygotowanie lekarzy „punktowych” do przeprowadzenia wielkiego dzieła profilaktyki, poznawania i chronienia przed chorobami zawodowymi, to jest ono prawie żadne. Wina to jednak nie lekarzy, lecz jedynie i wyłącznie kierownika, który nie zorganizował odpowiednich kursów.

O przygotowaniu fachowym higienistek świadczy tragiczny fakt, jaki się zdarzył w Tu-szyńsku, gdzie higienistka przemyła niebezpiecznym dziecku oczy kwasem karbolowym (!!!). I tu winę ponosi ten kto osobiście kwalifikuje i przyjmuje higienistki na podstawie ich walorów zewnętrznych i wewnętrznych.

Sprawa niemożności wyboru lekarza jest zagadnieniem, które musi znaleźć rozwiązanie odmienne, niż tego pragnie Naczelny Lekarz.

Pełz cierpi moralnie ubezpieczony chory, zdany przez szereg lat na opiekę lekarza „punktowego”, do którego nie ma zaufania, czuje niechęć, a może nawet nienawiść!

A odwrotnie — jak bolesna jest rola lekarza wobec chorego, którego nieufność intuicyjnie odczuwa!

To samo dotyczy akuserek. Wszak przy pologu sprawa zaufania odgrywa dominującą rolę. Dlaczego więc łódzkiej Kasie Chorych w myśl zarządzeń Naczelnego Lekarza, położnicę otrzymuje nie akuserkę, której pragnie, lecz tę, którą jej narzucono?

Praca lekarza „punktowego” jest niezmiernie ciężka. Wobec pacjentów jest on bezsilny. Przekleństwa i wymyślenia ubezpieczonych są najbardziej dotkliwą formą poróżnienia się. Agresywny chory wymusza na lekarzu przepisywanie przeróżnych leków, co do których myśli sądzi, że mu pomogą. Niech lekarz próbuje oponować!

„Punkt lekarski” nie posiada własnego, polskiego szpitala. Gdy lekarz zwróci się do przełożonych władz o pomoc, zarzucają mu, że jest do niczego, nie mogąc sobie poradzić!

„Laziki” mnożą się, jak pchły lub komary. Wskutek zalewu takich pacjentów, mus. lekarz przyjąć na godzinę 15 — 20 (!!!) chorych.

„Badanie” więc trwa 3 minuty! Jakiż mogą być rezultaty takiego badania?

O tych niedomaganach i bolączkach nie można z Naczelnym Lekarzem po ludzku pomówić. Jest on bowiem dzięki kaprysom złego humoru postrachem pracowników. Porozumienie się z nim wywołuje obfite poty, niż rabanie najwzgardzanych kłóców drzewa. Rzucanie papierów na ziemię, bieżanie po pokoju z piorunami w oczach są chlebem codziennym Naczelnego Lekarza. Delikwent, skruszony na duszy, zapomina, po co przyszedł i wymykać się z „audjencji”, cieszę się, że nie został pobity.

Słowa moje są otwarte, szczere, z głębi przekonania płynące. Niech choć w drobnym stopniu przyczynią się do odświeżenia atmosfery w dziale Lecznictwa Kasy Chorych i podniesienia autorytetu tej tak pożytecznej placówki społecznej!

Lekarz „punktowy”.

Racjonalne oszczędności w Magistracie. Zmiany pomieszczeń instytucji i przedsiębiorstw miejskich

p) W związku z przeprowadzeniem przez Magistrat m. Łodzi oszczędności — wydział gospodarczy Magistratu pod przewodnictwem ławnika Adamińskiego, zaprojektował szereg racjonalnych oszczędności, polegających na zamianie zbyt kosztownych pomieszczeń instytucji i przedsiębiorstw miejskich na mniej kosztowne.

W związku z powyższym zrewidowano szereg kontraktów i w rezultacie postanowiono opróżnić lokal, zajmowany przy ul. Narutowicza 2, przez wydział plantacji i wydział statystyczny.

Termin wygaśnięcia umowy najmu upływa, jeśli chodzi o pomieszczenia na ul. Narutowicza 2, z dniem 1 lipca r. b. Obecnie kontrakt ten nie będzie już używany, zaś z końcem czerwca pomie-

szczenia, zajmowane przez obydwie wspomniane wydziały zostaną opróżnione.

Wydział plantacji przeniesiony zostanie do pomieszczeń przy ul. Pomorskiej 60 zaś wydział statystyczny — na ul. Piotrkowską 17, do pomieszczeń opróżnionych przed dwoma laty przez urząd stanu cywilnego przeniesiony na ul. Zawadzka 11.

Czynsz roczny za pomieszczenia, wynajmowane przy ul. Narutowicza 2, wynosił 20,000 zł.

Czynsz roczny za pomieszczenia przy ul. Pomorskiej 60 wynosi 3,000 zł. rocznie i tyleż wynosi czynsz za pomieszczenia przy ul. Piotrkowskiej 17 (Zachodniej 52). W związku z temi przesunieniami — Magistrat oszczędzi rocznie 14,000 zł.

szem z przedmieść łódzkich. Mianowicie na polach należących do Magistratu m. Łodzi znaleziono zwłoki młodego mężczyzny. Rana postrzałowa została wyjąłna wszystko. Mężczyzna został zabity, przyczem strzał dany był z bez pośredniej niemal bliskości. Kula rewolwerowa ugodziła zabitego w czoło i wyszła przez potylicę, uszkadzając mózg. Zabity trzymał w kurczowo zacisniętej dłoni mały nóż składany.

Na miejsce ujawnionego przestępstwa przybyły niezwłocznie władze policyjne, które przystąpiły do energicznego śledztwa. Przedewszystkiem stwierdzono iż zamordowanym został 29-letni Kazimierz Dołński, cygan, zamieszkały stale we wsi Rozprawy, powiat piotrkowski. Dołński ostatnio koczował z bandą cyganów, obwołaną na odległym przedmieściu Łodzi — Marysinie III, tuż przy parkanie cementarza żydowskiego.

W dalszym ciągu stwierdzono, że

Międzynarodowa wycieczka lekarzy na audjencji u p. Prezydenta Rzplitej w Spale.

a) Zgodnie z ustalonym programem wycieczka międzynarodowa przedstawi ciele światu lekarskiego reprezentowaną przez lekarzy 16 narodów oraz Ligę Narodów, w dniu wczorajszym w godzinach porannych, w towarzystwie przed stawiciela Urzędu Wojewódzkiego naczelnika wydziału zdrow. dr. Skalskiego oraz przedstawicieli łódzkiej Izby Lekarskiej udała się w godzinach porannych do Tomaszowa Maz., gdzie zwiedziła urządzenia Fabryki Sztucznej Jedwabiu w Wilanowie, na przedmieściu Tomaszowa. Po zwiedzeniu fabryki, wycieczka udała się w dalszą drogę do Spały, gdzie przyjęta została na audjencji u Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego.

Ze Spały wycieczka udała się w dalszą drogę do ziemi Kaliskiej, gdzie zwiedziła wzorową wieś polską, Lisków. Szczególne zainteresowanie wzbudził sierociniec, następnie zaś kolonie letnie prowadzone przez Magistrat i Komitet

wojewódzki w miejscowościach Sokółka, pow. kaliskiego. Z Sokółek wycieczka udała się w dalszą drogę do Poznania.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S-rów Leinwebera, Plac Wolności 2, S-rów Hartmana, Młynarska 1. -W. Danieleckiego, Piotrkowska 127. A. Perelman, Gęsieliana 32, J. Cymera, Wólczańska 37, Strów Wójcickiego, Napiórkowskiego 27.

ORGANIZACJA POWIATOWYCH KOMITETÓW „ŚWIĘTA MORZA”.

W dniu 16 b. m. z inicjatywy L. M. i K. w Sieradzu zawiązał się powiatowy komitet obchodu „Święta morza”, na czele którego stanął starosta inż. Stanisław Boryssowicz Komitet przystąpił na tychmiast do organizowania lokalnych komitetów obchodu na terenie miast i 19 gmin.

— (a) Na ul. Dąbrowskiej przed posesją Nr. 17 tramwaj linii Nr. 7 najechał na przechodzącego przez jezdnię 7-letniego Franciszka Grabarczyka, zamieszkałego przy ul. Okrzei 40.

Chłopiec doznał ogólnych ciężkich obrażeń ciała. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po założeniu opatrunku, przewiózł ranego w stanie groźnym do szpitala Anny Marji.

— (a) W domu przy ul. Wierzbowej 20 74-letnia Franciszka Henig schodząc po schodach, potknęła się i straciwszy równowagę, runęła wóół, odnosc wskutek upadku ciężkie uszkodzenia całego ciała.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył ranę i przewiózł do lecznicy.

— (a) Na ul. Wodnej zasłabła z wycieńczenia 56-letnia bezdomna żebraczka Anna Wiktorowicz. Chora przewieziona pogotowiem do zbiorni miejskiej w stanie osłabionym.

— (p) W mieszkaniu przy ul. Rokietnickiej 24 znaleziono wczoraj bezprzytomną służącą, 25-letnią Reginę Kajzer. Jak się okazało, Kajzerowa zatrula się gazem świetlnym.

Lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy, przekazał desperatkę przybyłemu również pogotowiu Kasy Chorych, które przewiezło ją do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Przyczynę zamachu samobójczego Kajzerówny nie ustalono.

— (p) W mieszkaniu Guhezyńskich przy ul.

Już najwyższy czas zomawiac bilety na letnie wycieczki morskie

LINJI GDYNIA - AMERYKA

3 lipca - Na Fjordz Norwegji
21 lipca - Do Kopenhagi
22 lipca - Do Anglii i Holandji
29 lipca - Do Francji i Belgji
4 sierp. - Wokół Wiel Brytanji
15 sierp. - Do Sztokholmu
21 sierp. - Do Anglii i Belgji

Ceny od 100 złotych

INFORMACJE I SPEDYCE BILETÓW W BUDAPEŚCIE
LINJI GDYNIA - AMERYKA

WARSZAWIE, MARSZAŃSKA 118
GDYNIA, W. WARSZYŃSKA 1
LWOWIE, W. NA BŁONIE 3
KRAKOWIE, W. LUBICZE 3
BESZOWIE, W. OGIETSKA 1008

BEZ PASKIOWYCH ZAGRANICZNYCH I WIZY



Tajemnicze morderstwo w Marysinie. TRUP MŁODEGO CYGANA W ŻYCIU.

Wyjaśnieniem podłoża mordu i odszukaniem sprawcy zajęcia zajęła się policja.

i) W dniu wczorajszym komenda policyjowa łódzkiego zaalarmowana została wiadomością o zabójstwie ujawnionem na Marysinie III, najodleglejszym z przedmieść łódzkich. Mianowicie na polach należących do Magistratu m. Łodzi znaleziono zwłoki młodego mężczyzny. Rana postrzałowa została wyjąłna wszystko. Mężczyzna został zabity, przyczem strzał dany był z bez pośredniej niemal bliskości. Kula rewolwerowa ugodziła zabitego w czoło i wyszła przez potylicę, uszkadzając mózg. Zabity trzymał w kurczowo zacisniętej dłoni mały nóż składany.

Na miejsce ujawnionego przestępstwa przybyły niezwłocznie władze policyjne, które przystąpiły do energicznego śledztwa. Przedewszystkiem stwierdzono iż zamordowanym został 29-letni Kazimierz Dołński, cygan, zamieszkały stale we wsi Rozprawy, powiat piotrkowski. Dołński ostatnio koczował z bandą cyganów, obwołaną na odległym przedmieściu Łodzi — Marysinie III, tuż przy parkanie cementarza żydowskiego.

W dalszym ciągu stwierdzono, że

Dołński krytycznej nocy poszedł pasć konia na pobliskich polach. Tam też go znaleziono na łanie owsa.

Obok zamordowanego cygana pasł się spokojnie jego koń. Zwłoki zabitego Dołńskiego, po przeprowadzonych oględzinach lekarskich, przewiezione zostały do prokuratury miejskiej w Łodzi, gdzie dokonano zostanie sekcja.

Przyczyn morderstwa narazie nie ustalono. Przypuszczając jednak należy, iż ma się tu do czynienia z zemstą lub zwykłą bójką. Cygan najprawdopodobniej będąc atakowany wy dobył nóż składany, którym usiłował ugodzić przeciwnika. Ten wówczas dał do Dołńskiego strzał, który położył cygana trupem na miejscu.

Prowadzone w szybkim tempie do chodzenie doprowadziło już do odnalezienia właściwego śladu. Tak że pochwycenie sprawcy lub sprawców zabójstwa jest już tylko kwestją kilkunastu nawet godzin.

Na kanwie dnia. Wypadki, zamachy samobójcze, kradzieże i włamania.

— (a) Na ul. Dąbrowskiej przed posesją Nr. 17 tramwaj linii Nr. 7 najechał na przechodzącego przez jezdnię 7-letniego Franciszka Grabarczyka, zamieszkałego przy ul. Okrzei 40.

Chłopiec doznał ogólnych ciężkich obrażeń ciała. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po założeniu opatrunku, przewiózł ranego w stanie groźnym do szpitala Anny Marji.

— (a) W domu przy ul. Wierzbowej 20 74-letnia Franciszka Henig schodząc po schodach, potknęła się i straciwszy równowagę, runęła wóół, odnosc wskutek upadku ciężkie uszkodzenia całego ciała.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył ranę i przewiózł do lecznicy.

— (a) Na ul. Wodnej zasłabła z wycieńczenia 56-letnia bezdomna żebraczka Anna Wiktorowicz. Chora przewieziona pogotowiem do zbiorni miejskiej w stanie osłabionym.

— (p) W mieszkaniu przy ul. Rokietnickiej 24 znaleziono wczoraj bezprzytomną służącą, 25-letnią Reginę Kajzer. Jak się okazało, Kajzerowa zatrula się gazem świetlnym.

Lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy, przekazał desperatkę przybyłemu również pogotowiu Kasy Chorych, które przewiezło ją do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Przyczynę zamachu samobójczego Kajzerówny nie ustalono.

— (p) W mieszkaniu Guhezyńskich przy ul.

Lutomierskiej 69, 24-letnia Irenej wyjechała z nocy (laszeczka z jedyną i zamin) zdołano temu przekazać — wypróżniła ją.

Do desperatki wezwano lekarza pogotowia.

— (a) Nocy wczorajszej do mieszkania kupca Wajsbęrga Lachudry przy ul. Pomorskiej 44, w czasie nieobecności domowników bawięcych na letni, sku dokonano zuchwałego włamania.

Złodzieje w nader precyzyjny sposób otworzyli drzwi mieszkania i dostarczyli się do wnętrza skradli garderobę, biżuterję, bieliznę, nakrycia stołowe i t. p. łącznej wartości około 5000 zł. Sprawy nie-spospreżeni przez nikogo ulotlili się z lupem.

Do sklepu spożywczego Szandli Perlmutter przy ul. Kilińskiego 60 włamali się nieznani sprawcy i skradli różne artykuły spożywcze, wartości 800 zł.

Rajmhold Brust, mieszkaniec wsi Antoniewicz Stok, ki pod Łodzią, przybył na targ na Baluckim Ryнку i w czasie targu przyglądał się z zaciekawieniem ruchowi. Korzystając z nieuwagi właściciela, nieznany sprawca wyciął mu kieszeń i skradł portfel zawierający 500 zł. w gotówce oraz weksle.

We wszystkich wypadkach policja wdrożyła poszukiwania za sprawcami.

CLAUDE AVELINE

27

PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z nowa opowiadania autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

Rozprawialiśmy na ten temat przez wiele tygodni; straciłem już niemal nadzieję, że go przekonam. Otóż pewnego ranka Belot pojawił się w moim gabinecie z blyszczącymi oczami, z uśmiechem na ustach — tak wyglądał zawsze, kiedy mu się „powiodło”. Opowiedział mi historię, niewątpliwie ciekawą, ale nie usprawiedliwiająca bynajmniej jego zachowania. Poprzedniej nocy zacepił go, w pobliżu jego mieszkania, jakiś człowiek, którego twarzy nie mógł dostrzec w ciemności; człowiek ten oświadczył mu: „Panie Belot, chciałbym z panem pomówić”. Głos jego wydał się Belotowi nieznanym, smutnym echem oddawianym nieznalanemu gosu; pod tem wrażeniem odpowiedział: „Proszę pójść za mną”. Zanrowadził nieznanego do małej ka-

wiarni na Place des Fetes; właściciel jej jest naszym człowiekiem i jeden z pokoi-ków, nieznanzy zwykłej klienteli, oddał do dyspozycji Belota. W świetle lampy Belot dostrzegł, że nieznanomy ubrany jest w zniszczony czarny garnitur; kołnierzyk od marynarki miał podniesiony, by ukryć brząk kołnierzyka, na głowie kapelusz pilśniowy, który utracił już wszelką barwę. Był to obraz tego, co, jak mówił Belot, niedza może zrobić z istoty ludzkiej, w stadium poprzedzającym bezpośrednio śmierć. Choć twój ojciec chrześny prosił nieznanego, by usiadł, tamten stał w dalszym ciągu. Zdał kapelusz, spuścił kołnierzyk i ukazała się ciuda, zarośnięta twarz i oczy pełne niepokoju. Stał nieruchomo, jakby oczekiwał okrzyku zdziwienia. Ale Belot

zmarzyczył tylko brwi. „Czy ta twarz nie panu nie mówi?” — zapytał nieznanomy. Belot daremnie szukał w pamięci. Głos znów wydał mu się znajomy, rysy nie przypominały jednak nikogo. Odpowiedział wreszcie: „Z tyłoma ludźmi się stykam”. Nieznajomy zrozumiał aluzję. Odwrócił się wzburzony i chciał odejść. Belot zatrzymał go i zmusił do mówienia. Nieznajomy bez słowa wyciągnął z kieszeni porządny portfel skórzany. Wyjął z niego dowód osobisty. Na fotografii Belot zobaczył człowieka o pełnej twarzy, starannie ogolonego, z dużym wosem i żywymi i głębokimi oczami. Był to ten sam pędzlarz, który stał przed nim... Ale w tej właśnie chwili uderzyło go podobieństwo między tym człowiekiem a nim samym, Belotem! I nagle pojął, że głos nieznanego przypomina jego własny głos! Zapełnił inaczej zaczął mu się teraz przypatrywać i poprosił łagodnie o wyjaśnienie celu wizyty. Nieznajomy wyciągnął wówczas z drugiej kieszeni gazetę z przed kilku dni, w której zamieszczono fotografie twoego chrześnego ojca. Przysunął do niej swoje podobieństwo. Twarz nieznanego była ciemniejsza niż twarz Belota; włosy miał dłuższe, wasy nieprzystrzyżone; a jednak podobieństwo było tak niepraw-

podobne, iż można było przypuszczać, że jest to ten sam człowiek, co najwyżej po urlopie spędzonym na słońcu, w czasie którego unikał fryzjera... „Gdy zobaczyłem tę gazetę — powiedział nieznanomy — pomyślałem odrazu, że muszę pana znaleźć. Pan, pan jeden może zrozumieć, że ja nie jestem zbrodniarzem, lecz tylko człowiekiem nieszczęśliwym. Urwał i po chwili poprosił Belota o przybory do pisania. Belot podał mu swój notes i wieczne pióro. Nieznajomy napisał szybko: „Nie jadłem nic od dwóch dni”. Belot zrozumiał cel tej próby; ujął pióro i uśmiechając się napisał z kolei to samo zdanie. Nieznajomy wyszeptał z drżeniem: „Niech pan patrzy, panie Belot, pismo też jest takie samo! Ja jestem bardziej nerwowy niż pan; pan znówu jest trochę szorstki. Ja jestem pesymista, a pan przeciwnie — pan jest pełen zapału. Ale poza tem...”. Jest jeszcze i to — odpowiedział Belot — że ja jestem po dobrym obiedzie, a pan jest głodny”. Nieznajomy spojrzał na niego i dwie łzy spłynęły mu po policzkach. Osmął się na krzesło. Belot zawołał właścicielkę kawiarni i kazał jej podać coś do jedzenia. Poczem znów zaczął badać legitymację: Andrzej Feron, urodzony w Paryżu w r. 1880 — Belot urodził się w

1878 — urzędnik prywatny. Nieznajomy chciał coś powiedzieć. Belot dał mu znak by się nie odzywał. W milczeniu oddawał się tej pracy myśli, która zawsze nimie zdumiewała i która pozwalała mu, przy pomocy kilku drobnych znaków i nieprawdopodobnej intuicji odtworzyć sobie całego człowieka. Nietylko fakt że wewnętrznego podobieństwa kazał temu Andrzejowi Feron zbliżyć się do Belota: on wierzył w to, że ludzie podobni do siebie, mają także podobne charaktery, wierzył w to jak w pewnik naukowy, który się zdobywa po wielu doświadczeniach. To też odważył się pokazać najpierw swój charakter pisma, nim poznał pismo Belota, choć w ten sposób mógł przecież podkreślić właśnie różnicę między nimi i zniweczyć jedyną rację swego kroku — to dowodziło jego szczerości i dobrej wiary. Czyż można było przy puścić, że przed tem spotkaniem w ciągu długiego czasu uczył się naśladować charakter pisma Belota? Nie, Belot wiedział dobrze, że listy jego zawsze były pisane na maszynie. Notatki zaś pisał zawsze ołówkiem, przyczem bazgrał tak, że niemal nie można było ich przeczytać. Wiedział także, że zdania: „Nie jadłem nic od dwóch dni” nie napisał nigdy w życiu... (D. c. n.)

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki naszej ukochanej i niezapomnianej Matki i Babc...

Heleny z Piotrowskich Litwickiej

a w szczególności ks. proboszczowi Mgr. Stanisławowi Wilkowi, ks. Kozaneckiemu za słowa pociechy, ks. proboszczowi Leonowi Dembickiemu z Białej składają serdeczne Bóg zapłać

Dzieci, wnuki i rodzina.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi najukochańszemu mężowi memu i ojcu

JÓZEFOWI LUBCKÉ

Inżynierowi i profesorowi szkoły Włókienniczej

a przede wszystkim p. Dyrektorowi szkoły Włókienniczej Kunemanowi za pożegnalne słowa. Ks. Hauserowi, ks. prefektowi Koziańskiemu, a w szczególności ks. magistrowi Wilkowi za serdeczne słowa pociechy wypowiedziane nad grobem p. p. profesorom, absolwentom, abiturjentom, uczniom, orkiestrze szkolnej, niższym funkcjonariuszom szkolnym, mistrzom cechu ślusarskiego, krewnym, oraz licznej rzeszy znajomych, przyjaciół i życzliwych z głębi zbolętej duszy składa serdeczne „Bóg zapłać”

Zona, córeczka i rodzina.

Pani Red. Zofii Rachalewskiej z powodu śmierci Jej Matki

HELENY Z PIOTROWSKICH LITWICKIEJ

wyraża szczerą współczucia składa

Łódzka Rodzina Radjowa.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza córeczka

Helga Elżbieta Kretschmer

w 12 wiośnie życia.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kostnicy na Starym Cmentarzu Ewangelickim nastąpi w piątek, dn. 23 czerwca r. b. o godz. 5-ej po poł. o czym zawiadamiam

Zrozpaczeni Rodzice.

Sądownictwo dyscyplinarne na wyższych uczelniach.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego opracowało już rozporządzenie o sądownictwie dyscyplinarnym dla słuchaczy wyższych uczelni.

W wykonaniu nowej ustawy akademickiej, rozporządzenie to przewiduje za wykroczenia studenckie kary upomnienia, nagany, zawieszenia na określony czas w prawach słuchacza i relegacje.

Rozporządzenie reguluje nadto sprawę pociągania studentów do odpowiedzialności karnej na podstawie ogólnych przepisów Kodeksu karnego.

Rozporządzenie wejdzie w życie przed nowym rokiem akademickim — 1933-34.

Z „LEGIONU MŁODYCH”.

Komenda „Legionu Młodych” obwodu Łódź za wiadomości wszystkich członków i kandydatów, iż dziś o godz. 19 w lokalu Zw. Legionistów, ul. Narutowicza 32, odbędzie się zebranie seminaryjne. Obecność wszystkich obowiązkowa.

AUSTRIA

zaprasza Was do siebie!

Kraj, który Wam wszystko daje!

Rozliczne osoblowości, zachwycające podróże koleją, parowcem, autemobilem i koleją linewkową. Idylliczne okolice, zamki, pałace, miasta historyczne, słynne muzea, galerie obrazów, wspaniałe budowle, pomniki, tysiączne wędrowki, podróże w góry od najprostszego wycieczki do najtrudniejszego wspinania się po lodowcach, kąpiele plażowe, źródła lecznicze, kąpiele termiczne, uzdrowiska, idealne drogi alpejskie dla automobilów

a wszystko to tanio bajecznie!

Najtańsze ceny hotelowe — nadzwyczajne zniżki kolejowe!

Informacji udziela:

Biuro informacji „Wiedzi i Austrii” Warszawa Wierzbowa 6. Biuro podróży „Orbis” w Warszawie i we wszystkich jego filiach, tudzież Wszystkie Biura podróży.

Po dwudniowym zjeździe Straży Pożarnych w Łodzi. Oficjalne wyniki konkursów i zawodów.

Mistrzowie poszczególnych grup w zawodach zespołowych i jednostkowych.

i) W dniu wczorajszym komisja sekcji dwudniowych zawodów Zw. Straży Pożarnych woj. łódzkiego nadała oficjalny protokół i wyniki wszystkich konkursów i zawodów. Celem zawodów tych było porównanie stanu wykształcenia straży, orientacji dowódców w zadaniach społeczeństwu stanu i wysiłku prac nad wykształceniem straży, oraz propagandą idei pożarniczej. Zgodnie z regulaminem zawodów straże podzielone zostały na cztery grupy. Do pierwszej zaliczone zostały straże miejskie i przemysłowe oraz oddziały zawodowe i pogotowia zawodowe ochotniczych straży miejskich i przemysłowych z terenu miast, do 2 — ochotnicze straże miejskie oraz oddziały zawodowe i pogotowia zawodowe ochotniczych straży pożarnych małopolskich i przemysłowych z terenu miast, do 3 — ochotnicze małopolskie, ochotnicze straże pożarne, fabryczne i przemysłowe z terenu gmin wiejskich oraz ochotnicze straże szkolne, wreszcie do grupy 4 — Ochotnicze straże wiejskie.

Program zawodów obejmował: w grupie pierwszej — ćwiczenia alarmowe, w grupie 2 — rozwiązanie zadania taktycznego na stole praktycznym i ćwiczenia alarmowe, w grupie 3 i 4 — część ćwiczeń szkolnych i ćwiczenia alarmowe. Do zawodów zespołowych pożarniczych stanęło w grupie 1 — 13 oddziałów w grupie 2 — 9 oddziałów, w grupie 3 — 6 oddziałów w grupie 4 — 12 oddziałów i w grupie żeńskiej — 9 oddziałów. Do zawodów pożarniczych jednostkowych stanęło w grupie 1 i 2 — 8 zawodników i w grupie 3 — 4 zawodników. Do marszu 3-kilometrowego stanęło 9 drużyn męskich i dwie żeńskie, do konkursu chórow — 3 chóry i do konkursu orkiestr stanęło w grupie 1 — 4 orkiestry, w grupie 2 — 4 orkiestry i w grupie 3 — 5 orkiestr.

Wyniki zawodów pożarniczych zespołowych są następujące: w grupie 1 pierwsze miejsce zajął 5 oddział Łódz. Straży Ogniowej Ochotniczej (po raz drugi), 2 — 11 oddział Ł. S. O., 3 — 4 oddział ŁSOO, 4 — Ochotnicza Straż Pożarna Zgierz 5 — 1 oddział ŁSOO, i 6 miejsce — 9-ty oddział ŁSOO. W grupie 2-giej — 1 miejsce — Rzgów (po raz

drugi), 2 — Kalisz — miasto, 3 — Sieradz 4 — Łęczycza, 5 — Kolo, 6 — Piotrków, 7 — Brzeziny, 8 — Wieluń i 9 — Konin w grupie 3-ej 1 miejsce — Głowno, 2 — Dąbie, 3 — Zagórz, 4 — Aleksandrów, 5 — Błaszki i 6 — Sulejów, w grupie 4-tej 1 miejsce — gmina Garnek (powiat radomski) (po raz drugi), 2 — Stobiecko, 3 — Kuczawola, 4 — Korzec 5 — Sędziszów, 6 — Świnice, 7 — Dęby Szlacheckie, 8 — Bukowiec, 9 — Topola Królewska, 10 — Bochnice, 11 — Moszczenice i 12 — Sokolniki — (powiat wieluński).

W zawodach jednostkowych w grupie 1 i 2 pierwsze miejsce osiągnął Związek Borowski (11 oddział ŁSOO), 2 miejsce Stanisław Szlek (Radomsko), 3 Roman Błaszczak (Radomsko), 4 — Stefan Kwiatkowski (Głowno), 5 — Stefan Mazowiecki (Ruda Pabjanicka) 6 — Władysław Gutsztan (Wieluń) 7 — Adam Kamiński (Uniejów) i 8 — Mieczysław Kapel (Konin) W grupie 3-ej — pierwsze miejsce — Stanisław Salomon (Domaniew), 2 — Rubin Szafran, (Zagórz), 3 — Władysław Nowicki (Wieluń) i 4 — Wacław Grabarz (Uniejów).

W konkursie orkiestr grupy 1-ej — pierwsze miejsce zajęła Ochotnicza Straż Pożarna w Kaliszu (Pluszowina), 2 — 4-ty oddział ŁSOO, 3 — „Stella”, i 4 — Łęczycza; w grupie 2-ej: 1 miejsce — Sieradz, 2 — Osiny, 3 — Koto i 4 — Tomaszów; w grupie 3-ej: 1 miejsce — Grzegorzew, 2 — Włoborz, 3 — Żarnowice, 4 — Głowno i 5 — Stawiszyn. W konkursie chórow 1 miejsce zajęła straż z Wolborza, drugie — Żarnowice i trzecie — Kamiński.

W konkursie orkiestr grupy 1-ej — pierwsze miejsce zajęła Ochotnicza Straż Pożarna w Kaliszu (Pluszowina), 2 — 4-ty oddział ŁSOO, 3 — „Stella”, i 4 — Łęczycza; w grupie 2-ej: 1 miejsce — Sieradz, 2 — Osiny, 3 — Koto i 4 — Tomaszów; w grupie 3-ej: 1 miejsce — Grzegorzew, 2 — Włoborz, 3 — Żarnowice, 4 — Głowno i 5 — Stawiszyn. W konkursie chórow 1 miejsce zajęła straż z Wolborza, drugie — Żarnowice i trzecie — Kamiński.

ODCISKI i zgrubienia skóry usuwa SALVATOR

Apteczka W. Borowskiego, znany od 50 lat. Żądać w aptekach i składach aptecznych. Skład główny „SALBOR” Lab. Chem. Farm. Warszawa, Walecowa 11.

Złodziej w roli żebraka. Rok więzienia za okradanie mieszkań.

(p) Przed paru miesiącami do mieszkania Władysława Szeligowskiego przy ul. Główniej 59 zakradł się późnym wieczorem jakiś osobnik, który zajął się garderobą Szeligowskiego i jego domowników, korzystając z ich głębokiego snu.

Szeligowski zbudził się jednak w porę i niespodziewanego gościa przytrzymał. Okazało się, iż był to 40-letni Adolf Szulc, mieszkaniec kolonii Kalw pod Łodzią.

Szulk stanął wczoraj przed sądem grodzkim w Łodzi.

Na rozprawie okazało się, iż uprawiał on żebranię i pod tej pozorem dokonywał systematycznych kradzieży w mieszkaniach. Grasował specjalnie późnym wieczorem, uważając tę porę za najbardziej odpowiednią w związku z wzajemnym odwieczaniem się sąsiadek i pozostawianiem niezdąkniętym drzwi otworem.

Sąd skazał Szulca na 1 rok więzienia.

Komitet dla antyhitlerowskiej akcji-gospodarczej.

Łódź, Wólczajska 37 tel. 238-64 udziela informacji o źródłach zakupu wszelkiego rodzaju towarów krajowych i zagranicznych (nie-niemieckich) w godzinach urzędowych.

Plany europeizacji Łodzi.

Zamierzenia wydziału budownictwa Magistratu.

Zniesienie cuchnącej rzeczki przy dworcu Łódź-Kaliska. Przedłużenie ul. Kopernika. Budowa parku przed dworcem Fabrycznym. Rozszerzenie robót na drodze Łódź-Lagiewniki. Czy zostanie wykonana szkoła na ul. Rokicińskiej?

a) Wydział Budownictwa Magistratu m. Łodzi opracował już szczegółowy plan robót na rok bież. Wprawdzie opracowanie planu nie przedstawiało trudności ze względu na wynalezienie koniecznych robót, gdyż braków Łódź nie posiada nadto wiele lecz z konieczności wstrzymano się do czasu przyznania kredytów z Funduszu Pracy by do wysokości rozporządzalnych sum, dostosować zamierzenia.

NIE ASFALT — LECZ GRANIT.

Na pierwszy plan wysuwa się w ogólnym planie robót sprawa ułożenia nawierzchni z kostki granitowej na ulicy Piotrkowskiej, na odcinku od ul. Nawrot do Główniej.

W tej mierze wydział budownictwa rozpiął już przetarg na dostawę kostki granitowej, która najprawdopodobniej otrzymywane będzie z Państwowych Kamieniołomów.

Nawierzchnia z kostki granitowej ma głębsze znaczenie, niżby to się napozór wydawało. Jest to nowy eksperyment, od wyniku którego zależeć będzie, czy jeźdźnia na ulicy Piotrkowskiej pozostanie z asfaltu, czy też zamieniona zostanie kostką granitową?

Dotychczasowe doświadczenia poczynione z asfaltem, wypadły wręcz ujemnie. Wprawdzie przedsiębiorstwo udzieliło gwarancji i naprawia jezdnię na własny koszt, jednakże naprawa ta powoduje stałe przerwy w normalnym ruchu i gdy w jednym miejscu jezdnię naprawiają, w drugim — powstają nowe dziury.

Mając to na względzie Magistrat po przeprowadzeniu prób z granitem, zamieni asfalt kostką, gdy ta okaże się trwalszą, dla wzmożonego ruchu.

Potatem władzy do poszczególnych posesy, które były urządzone z betonem nie wytrzymały również prób, to też obecnie wydział budownictwa sprawdzi już specjalne bryły granitowe, które mają służyć jako podłoże przy wjazdach z ulicy do bram posesy.

KRES WIELKOMIEJSKIEJ ANOMALII.

Wydział Budownictwa przystępuje

również do uporządkowania terenu przy dworcu Łódź-Kaliska. W pierwszym rzędzie przepływająca w głębokim wykopie cuchnąca rzeczka została usunięta pod ziemię. Roboty nad budową kanału podziemnego zostały już rozpoczęte.

Po zakończeniu tych robót, nawierzchnia zostanie zniwelowana, następnie zaś ulica Kopernika będzie doprowadzona na skądnie do wiaduktu kolejowego, — przedłużając się tem samem.

Z tą chwilą zmieniona zostanie również trasa tramwajów miejskich. Następnie wydział budownictwa zmierza do nadania dworcowi Kaliskiemu całkowicie europejskiego wyglądu. Na placu przedwrocławskim tudzież na placu powstałym nad kanałem rzeczny, urządzone zostaną skwery, jezdnie, będą przebrukowane i doprowadzone do należytego stanu.

Równocześnie prowadzone są w energicznym tempie prace nad budową parku przy dworcu Łódź-Fabryczna, na terenach powstałych po usuniętych bocznicach kolejowych między ulicą Sienkiewicza, Kolejową i Kilińskiego.

Skwer-park zostanie doprowadzony do należytego stanu jeszcze w bież. roku i zadrzewiony, stanowiąc estetyczną i dla perspektywy okolic dworca

DROGA ŁÓDŹ-LAGIEWNIKI I DROGI W LAGIEWNIKACH.

Nad budową drogi Łódź-Lagiewniki, jak nas informuje wydział budownictwa pracuje obecnie 470 robotników, którzy częściowo zatrudnieni są przy budowie dróg w mieście las Lagiewnicki.

Jest to całkowita liczba, jaka w roku ubiegłym zatrudniona była w tym dziale. Zwiększając tempo prac, wydział budownictwa angażuje dalszych 100 robotników, z pośród tych sezonowców, którzy w roku bież. nie otrzymali pracy w wydziale plantacji miejskich.

Ponieważ w dalszym programie robót przewidziana jest budowa 6 przepustów (mostów) na drodze do Lagiewnik w wypadku zwiększenia robót zaangażowani zostaną dalsi robotnicy.

PIENIĄDZE NA ROBOTY — BRAK GOTÓWKI NA MATERIAŁY.

Najsmutniej przedstawia się sprawa budowy szkoły przy ul. Rokicińskiej 41 Gmach ten nakładem kilkuset tysięcy złotych wzniesiony pod dach od trzech lat stoi bezużytecznie. Magistrat zaś zmuszony jest opłacać pokaźne sumy, za komorne szkół, mieszczących się w wynajętych lokalach. W roku bież. roboty nad wykończeniem gmachu szkolnego rozpoczęto wreszcie, albowiem Fundusz Pracy przyznał na ten cel 323,000 zł. z zaznaczeniem, że pieniądze te zużyte mogą być wyłącznie na robociznę.

Ponieważ ogólne koszty wykończenia wyrażają się sumą 529,000 zł. Magistrat zaś nie posiada w swej dyspozycji sumy 216,000 zł. potrzebnej na zakup odpowiednich materiałów, roboty zostały już obecnie częściowo przerwane, — wkrótce zaś zostaną całkowicie usteruromione z braku materiałów. Wywołało to nowy odruch władz miejskich, szkolnych i kół rodzicielskich. Podjęte zostały odnośnie kroki i w tyg. bież. wyjeżdże do Warszawy delegacja, która podejmie starania o przedzielenie kredytów na wykończenie szkoły, wskazując, iż budynek stoi bezużytecznie, mimo, że na budowę jego zużyto około 700 tys. zł., a kapital ten spoczywa bez żadnego oprocentowania.

ZE ZWIĄZKU OGRODNIKÓW.

APPEL

Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, do społeczeństwa łódzkiego

OBYWATELE! W szeregu wywiadów udzielonych prasie, daliśmy wyraz ciężkiemu położeniu finansowemu naszej instytucji, cym się kryzysem gospodarczym, lecz zarazem różnemi nieuzasadnionemi roszczeniami zakładów ubezpieczeniowych zawodowych i domagających się z tego czasy się stale budżet wytrzymać nie

W tem ciężkim borykaniu naszym pogotowia naszego zmuszony jesteśmy społeczeństwa łódzkiego.

W roku bieżącym pierwszym dniem naszego apelu będzie niedziela 25 czerwa.

OBYWATELE!

Składajcie w dniu tym chętnie swoje datki, do puszek kwestujących strażaków, dając tem dowód nietylko troski o utrzymanie swej straży, lecz zarazem wyraz zachęty do ciężkiej ofiarnej pracy w imię jej szlachetnych haseł.

Bogu na chwałę, Ojczyźnie i Społeczeństwu na pożytek.

Zarząd i Komenda Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

Wobec tego zarząd oddziału tutejszego poczynił kroki u władz miejscowych, w celu wyjednania zatwierdzenia statutów dla oddziału wojewódzkiego oraz dla oddziału na powiat łódzki.

O zatwierdzenie statutów dla oddziału powiatowych w Łęczyce, Kaliszu i Turku będą poczynione starania w tych dniach.

Na zjazd ogólny wczepolski do Torunia wyjeżdża wycieczka z pośród tutejszych ogrodników i miłośników ogrodnictwa, złożona z przeszło 20 osób. Pobyt potrwa trzy dni.

OBYWATELE!

Wobec tego zarząd oddziału tutejszego poczynił kroki u władz miejscowych, w celu wyjednania zatwierdzenia statutów dla oddziału wojewódzkiego oraz dla oddziału na powiat łódzki.

OBYWATELE!

Wobec tego zarząd oddziału tutejszego poczynił kroki u władz miejscowych, w celu wyjednania zatwierdzenia statutów dla oddziału wojewódzkiego oraz dla oddziału na powiat łódzki.

OBYWATELE!

Wobec tego zarząd oddziału tutejszego poczynił kroki u władz miejscowych, w celu wyjednania zatwierdzenia statutów dla oddziału wojewódzkiego oraz dla oddziału na powiat łódzki.

Wobec tego zarząd oddziału tutejszego poczynił kroki u władz miejscowych, w celu wyjednania zatwierdzenia statutów dla oddziału wojewódzkiego oraz dla oddziału na powiat łódzki.

OBYWATELE!

Wobec tego zarząd oddziału tutejszego poczynił kroki u władz miejscowych, w celu wyjednania zatwierdzenia statutów dla oddziału wojewódzkiego oraz dla oddziału na powiat łódzki.

Wobec tego zarząd oddziału tutejszego poczynił kroki u władz miejscowych, w celu wyjednania zatwierdzenia statutów dla oddziału wojewódzkiego oraz dla oddziału na powiat łódzki.

Wobec tego zarząd oddziału tutejszego poczynił kroki u władz miejscowych, w celu wyjednania zatwierdzenia statutów dla oddziału wojewódzkiego oraz dla oddziału na powiat łódzki.

Wobec tego zarząd oddziału tutejszego poczynił kroki u władz miejscowych, w celu wyjednania zatwierdzenia statutów dla oddziału wojewódzkiego oraz dla oddziału na powiat łódzki.

EXPRESS HANDLOWY

Mac Donald zbawia świat a Roosevelt Amerykę.

Trzy propozycje: francuska, angielska i amerykańska. 2 tys. delegatów w Londynie czeka na decyzję prezydenta St. Zjedn.

ex) Sytuacja Macdonalda premiera pierwszorzędnej mocarstwa, jest niewymownie trudna, jeśli nie śmieszna i dyskredytująca. Zebrał on delegatów mocarstw do Londynu i nie przewidział że tych 2000 reprezentantów nie może ruszyć z miejsca bez zezwolenia Roosevelta, notabene chorego na nogi. Od kilku dni prace konferencji są zahamowane i wszyscy oczekują na przyjazd Molley'a doradcy Roosevelta i głowy „trustu mózgow”, spodziewając się, że przywiezie on takie „słowo” Roosevelta, które urealni obrady.

Roosevelt uważa sprawę stabilizacji waluty dlatego za drugorzędną w porównaniu do wzrostu cen i nie spieszy się z rewolucyjną walutą, ponieważ spadek dolara dał Ameryce niespotykane od 10 l. ożywienie. Właśnie nie pewność, lecz niepewność jest, zdaniem jego, motorem ożywienia i obrotów. Chce on zbawić od kryzysu Amerykę i zbawia. Macdonald chce zbawić świat i... nie może ruszyć z miejsca. Odnosi się wrażenie, że konferencja pracuje sprawnie. W tej chwili największą przeszkodę stanowią Amerykanie, z ich programem inflacyjnym i tem samym izolacją cjonistycznym.

Obrady toczą się w tej chwili na trzech płaszczyznach. Przedmiotem dyskusji na komisjach i podkomisjach są propozycje francuska, angielska i amerykańska:

Propozycja francuska zmierza do stworzenia międzynarod. porozumienia w podstawowych surowcach, np. cukier, bawełna, pszenica itd. Propozycja ta jest gorąco popierana przez kraje surowcowe i rolnicze i naogół nie natrafia na zasadnicze sprzeciw.

Propozycja angielska zmierza do zwykłej cen światowych drogą taniego i obfitego pieniądza na zasadzie współpracy głównych banków emisyjnych. Propozycja ta jest popierana przez Stany Zjednoczone i wszystkie dominja. Za strzeżenie przeciwko temu zgłaszają tylko kraje goldstandardowe.

Propozycja amerykańska sen. Pittman na zmierzając jak sam powiada, do restytucji międzynarodowego standardu pieniężnego. Propozycja ta głosi, że kraje, które porzuciły parytet złota mają powrócić do złota „tak szybko jak to jest możliwym”, że złoto należy wyco-

fać z obiegu wewnętrznego i że należy obniżyć banknoty do 25 proc., a pokryć częściowo trzymać w srebro.

Na wszystkie te tezy z wyjątkiem ustępu o srebrze, wyrażona była zasadnicza zgoda. M. in. zgodziła się na to i Polska.

Konkretnie i praktyczne znaczenie ma tylko rezolucja francuska, o ile stworzy ramy dla międzynarodowego porozumienia produkcyjnego, w praktyce

bardzo trudna, oraz rezolucja Pittmana dotycząca pokrycia banknotów do 25 proc. drogą umów międzynarodowych.

Narzekania dają się słyszeć najgłośniej ze strony Francuzów. Mówią oni: chcąc nas pozbawić armji i franka, tj. odebrać bezpieczeństwo i złoto. Mimo wszystko, wszyscy czekają, co przywiezie Molley od Roosevelta.

Kroki ku sanacji stosunków w przedzalnictwie. Dalsze rokowania w sprawie kartelu.

ex) W dniu 20 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa Maciszewskiego drugie kolejne posiedzenie przedstawicieli Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi z przedstawicielami 11-tu firm, które w swoim czasie z kartelu wystąpiły. Na posiedzeniu tem omawiano w dalszym ciągu możliwości przystąpienia firm tych zpowrotem do kartelu, przyczem starano się uzgodnić sporne punkty.

Wobec tego, iż na posiedzeniu tem nie wyczerpano całkowicie wszystkich punktów, postanowiono odbyć następne posiedzenie, które wyznaczono na piątek, to znaczy na dzień 23 bm.

Słaba tendencja na łódzkim rynku tkanin jedwabnych.

Kupiectwo liczy na ożywienie z chwilą ustalenia się pogody

ex) Tydzień ostatni był w branży jedwabnej o wiele słabszy, do czego przyczyniły się w bardzo znacznym stopniu zimne, deszczowe pogody. Dotychczasowy jednak przebieg sezonu w branży jedwabnej był stosunkowo niezły, jakkolwiek obroty były naogół niższe aniżeli w roku ubiegłym. Kupowano głównie tkaniny tanie, bądź ze sztucznego, bądź też z naturalnego jedwabiu. Ilość tkanin manipulowanych ze sztucznego czy naturalnego jedwabiu z domieszką wełny, czy bawełny w tegorocznym sezonie zmniejszyła się wydatnie w porównaniu z latami poprzednimi, natomiast rynek nabywał w pierwszym rzędzie najtańsze gatunki tkanin jedwabnych.

Głównym nabywcą w branży jedwabnej było również miasto: wieś partytowała w zakupach w bardzo małym stopniu.

Ceny tkanin zarówno jedwabnych, jak i sztuczno-jedwabnych kształtowały się pod znakiem tendencji mocnej, a nawet osiągnęły znaczną wyżkę.

Przyczyną tego są dość różnorodne Pomijając dość znaczny popyt na tkaniny, na zwykłe ceny towarów ze sztucznego jedwabiu, oddziaływał strajk w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu, przyczyniając się do zwyżki cen za towary z czystego jedwabiu wpływając dość znacząco na cenę surowego jedwabiu na rynku międzynarodowym, który jest miarodajny również i dla naszego rynku.

Należy mieć nadzieję, że rokowania powyższe doprowadzą jednak do pozytywnego wyniku tembardziej, iż obydwie strony dokładnie zdają sobie sprawę, iż przewlekaniu sytuacji obecnej coraz bardziej wpływa na pogorszenie się sytuacji na rynku przedzalnictwa, która od chwili rozbitcia kartelu uległa poważnemu pogorszeniu, ze względu na stałe zwiększanie się zapasów przedzwyżki z jednej strony jak i ze względu na zniżkę cen przędzy bawełnianej z drugiej strony.

Naogół biorąc, ruch tegoroczny w dziale tkanin jedwabnych wypadł korzystnie, przyczyniając się w pewnym stopniu do poprawy sytuacji. Zakupy dokonywane były przeważnie za gotówkę; ilość protestów, jakie wpłynęły w ostatnim okresie za dawne należności była stosunkowo bardzo nieznaczna. W kołach kupiectwa branży tkanin jedwabnych oczekuje się ponownego ożywienia w najbliższym czasie. Na ten temat ożywienie, jak również i jego długotrwałość duży wpływ będą miały podobnie, jak i w innych działach wyrobów gotowych — pogody, na które czeka z niecierpliwością tutejsze kupiectwo.

Ryczałt w podatku obrotowym.

Konieczność wprowadzenia pewnych zmian i udogodnień.

ex) Wprowadzony ostatnio na dwa lata ryczałt w podatku obrotowym ustala kategorie ryczałtu na podstawie średniego obrotu danej firmy z lat 1928, 1929, 1930. Tego rodzaju norma obliczeniowa o tyle przedstawia pewne niebezpieczeństwo dla firm, gdyż lata przyjęte za podstawę obrotu były latami dobrej konjunktury, obrót przeto w latach tych był znacznie większy, aniżeli ostatnio i nie może stanowić podstawy dla wymiaru podatku w okresie ostatnim, konjunkturalnie daleko gorszym od lat wymienionych. W sprawie ryczałtu w podatku obrotowym odbyło się niedawno pod przewodnictwem sędziego Himmelfarba posiedzenie komisji prawniczo - podatkowej Centrali Zw. Kupców.

Referował zagadnienie to adw. J. Kaliński. W numerze 14 Dziennika Ustaw R. P. ukazała się ustawa o ryczałcie. Mówca w obszernym referacie wyjaśnia istotę ryczałtu, jego zalety i wady. Wadę w pierwszym rzędzie jest to, iż obroty w roku 1932 były niższe, niż w latach poprzednich, co spowodowało, iż w ten sposób niektórzy płatnicy zostali pokrzywdzeni. Centrala Zw. Kupców kilkakrotnie interwenjowała w tej sprawie na terenie Ministerstwa Skarbu. Co się zaś tyczy sfer rządowych — to w opinii Min. Skarbu ryczałt zmniejszył dochód skarbu państwa, przyczem niektórzy płatnicy powiększali swój obrót, wiedząc, iż w ciągu czterech lat podlegają ryczałtowi. Ryczałt został wprowadzony tytułem próby i z dniem 1 stycznia 1933 r. kończy się. Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie wystąpiła z projektem w tej sprawie i w związku z tem należy wydać opinię za ryczałtem, czy też przeciwko ryczałtowi. Zaletą ryczałtu była stawka 1%. Teraz sprawa ta nie ma już decydującego znaczenia, bowiem od 1 stycznia 1933 r. i in. nie przedsiębiorstwa korzystają ze stawki 1%. Muzsmy jednak być za ryczałtem, bo zasadniczo ryczałt jest dla wielu płatników korzystny i przy ustalaniu nowych form ryczałtu należy — słaniem mówcy — uwzględnić poniższe żądania:

2) obniżyć wysokość osiągniętego obrotu w stosunku do lat ubiegłych;

3) obniżyć stawkę dla ryczałtu do 3/4%.

Tego rodzaju załatwienie sprawy byłoby aktualne na rok 1934.

Co się zaś tyczy lat następnych, począwszy od 1 stycznia 1935 r., to należy przed tym terminem wziąć listę tych płatników, dla których ryczałt jest ustalony i dalej ich ryczałtować. Winna to czynić komisja szacunkowa przy sągłędziale rzeczoznawców. Rozysła się odośnie zawiadomienie płatnikom, przyczem prawo sprzeciwu przysługuje przed wodniczącemu komisji szacunkowej i płatnikom; po wniesieniu sprzeciwu odbywa się rozprawa i tę sprawę się ustala. Teraz pozostaje jeszcze kwestja przedsiębiorstw nowopowstałych. Jeżeli te przedsiębiorstwa w ciągu dwóch lat kwalifikują się pod to normy, które są wymagane dla ryczałtu — to wtedy stosuje się dla nich ryczałt na zasadach ogólnych. System przez nas przyjęty jest niestety. Utrzymujemy normy obowiązujące dotąd, a od 1-go stycznia 1935 r. do 1938 — opodatkowuje się według tych samych zasad, chyba że jest sprzeciw. W dalszych latach miarodajne są normy za lata następne, normy bowiem po upływie trzech lat zmieniają się zależnie od konjunktury.

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Grand - Hotel: Herman Grinsztajn — Stawiszyn, Moszek Keimman — Sosnowiec, Stanisław Michałski — Warszawa, Herman Libert — Wiedeń, Salomon Michel — Wiedeń, Oskar Szule — Berlin.

Hotel Polonia: Szczepan Sliwiński — Kraków, Artur Zeifert — Wilno, Stanisław Szczepański — Warszawa, Aron Zelkowicz — Kraków.

Stan zasiewów głównych ziemiopłodów w Polsce w czerwcu b. r.

Stan zasiewów głównych ziemiopłodów, ustalony na podstawie sieci korespondentów rolnych przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco: pszenica ozima — 3,3 pszenica jara — 3,1, żyto ozime 3,4, żyto jare 2,7, jęczmień ozimy 3,1, jęczmień jary 2,9, owies 2,8 ziemniaki 2,8.

W drugiej połowie maja rb. oraz w pierwszych dniach czerwca stan zasiewów zarówno ozimych jak i jarych nie znacznie się pogorszył do stanu zasiewów z pierwszej połowy maja. Wyjątek jedynie stanowi żyto ozime, którego stan uległ polepszeniu.

Na pogorszenie stanu zasiewów wpływała przede wszystkim niedostateczna ilość wilgoci oraz brak ciepła i słońca.

O niedostatecznej wilgoci w roli w okresie sprawozdawczym donoszą korespondenci z województw: poznańskiego, krakowskiego, łwowskiego, kieleckiego oraz z zachodniej części województwa lubelskiego. W województwach tych z powodu suszy i chłódów ucierpiał największe zboża jare, buraki i koniczyzny. Nadmiar wilgoci odnotowano w województwie wileńskim.

Korespondenci stwierdzają znaczne uszkodzenia drzew owocowych z powodu wystąpienia gąsienic. Z południa kraju donoszą o wystąpieniu rdzy na pszenicy ozimej. Kwitnienie żyta miało w większości wypadków przebieg po myślny. W województwie śląskim i kieleckim sianokosy już się rozpoczęły.

Nowiny gospodarcze.

NOWE ZAKAZY PRZYWOZU A PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

ex) Ostatnie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 b. m. w sprawie zakazu przywozu towarów obejmujące również szereg artykułów, żywo interesujących przemysł chemiczny. M. in. zakazano zo. stały do przywozu dnia 10 b. m. artykuły: tłuszcz zwierzęcy surowy i topiony, tłuszcz zastalony, olej obójny, nasiona rzepaku, rzepiku i maku, nasiona ryżowe, ziarna palmowe i inne niewymienione nasiona oleiste, nasiona sezamowe łuszczone, chloro ciekły, azotyn sodu, chlorobenzol i dwuchlorobenzol, aspiryna i salicylan fenylowy, olej słonecznikowy, olej rzepakowy, lniany, konopny, makowy i t. p. Rozporządzenie powyższe tylko w nieznacznym stopniu uwzględniło rzeczywiste potrzeby przemysłu chemicznego w zakresie wytwarzanych w kraju artykułów chemicznych. Na liście bowiem zakazu nie figurują te artykuły, które są wytwarzane w kraju, a których import z zagranicy jest rzeczą niezbędną. Natomiast wprowadzono zakaz przywozu przetworów chemicznych i chemiczno-farmaceutycznych, które w przeważającej części wogóle w kraju nie są wytwarzane. To też wprowadzanie zakazu przywozu takich artykułów nie dało się wy tłumaczyć względami gospodarczymi i stanowić może nowe utrudnienia dla produkcji chemicznej i innych.

Poza tem nowe zakazy silnie uderzają w polski przemysł tłuszczowy. Prowadzone w marcu r. b. konferencje w sprawie preferencji dla krajowych surowców pochodzenia rolniczego doszły do wniosku, że krajowa produkcja łoju pokrywa zapotrzebowanie wewnętrzne tylko w minimalnym stopniu i że wobec tego nie należy stwarzać żadnych trudności przy imporcie technicznych tłuszczów zwierzęcych i tłuszczów utwardzonych. Podobne stanowisko było zajęte również w odniesieniu do egzotycznych nasion oleistych, jak nasion ryżowych, ziarna palmowe i t. d. Mimo to ostatnie zakazy przywozu obejmują zarówno tłuszcze zwierzęce i utwardzone, jak egzotyczne nasiona tłuszczowe. Wytworzył się więc w zakresie przemysłu tłuszczowego stan reglamentacji przywozowej dosłownie wszystkich surowców.

OKAZJE HANDLU Z ZAGRANICĄ.

Firma szwedzka pragnie nawiązać stosunki z polskimi firmami interesującymi się obrotem kom pensacyjnym ze Szwecji. — Firma palestyńska na wiąże stosunki z polskimi firmami, pragnąciami eksportować konfekcje dzian, damską i dziecięcą, pończochy, chustki i t. p. — Firma marokańska o lejmuje zastępstwo fabryki, pragnącej eksportować konfekcje, dodatki krawieckie i bielizny robotnicze. — Firma rumuńska pragnie zastąpić reprezentowane dotąd firmy niemieckie, produkujące przedzwyżki i tkaniny bawełniane zastępstwem odpowiedniej firmy polskiej. — Firma londyńska nawiąże stosunki z fabrykami konfekcji, celem reeksportu do Afryki południowej.

Blizszych informacji udziela biuro Izby Przem. i Handl. w Łodzi.

W SPRAWIE EKSPORTU WYROBÓW BAWELNIANYCH DO AFRYKI ZACHODNIEJ.

Konsulat R. P. w Marsylii poinformował Izbę Przemysłowo - Handlową w Łodzi, iż w interesie firm polskich interesujących się eksportem wyrobów bawełnianych do francuskiej Afryki zachodniej leży, aby przy ewent. wyborze pośredników zwracały się przede wszystkim do domów eksportowych francuskich, posiadających na terenie kolonii swych przedstawicieli. Domy owe tak ze względu na do minujące stanowisko Francji w kolonjach, jak i na miejscową ich organizację handlową mają możliwość skuteczniejszego zajęcia się lansowaniem wy

Niepewność na rynku dolara w Łodzi.

Bank Polski ponownie obniżył kurs.

ex) Nie bacząc na to, że giełdy zagraniczne w dniu wczorajszym wykazały pewną wyżkę kursu dolara, Bank Polski, w porównaniu z dniem przedwczorajszym obniżył jego kurs, placąc za dolary zł. 7.17. Wpłynęło to również na ukształtowanie się sytuacji na tutejszym rynku prywatnym oraz na kursach dolara, które notowano w granicach od zł. 7.23 do zł. 7.25. W dalszym ciągu jednak podaż dolarów była do tego stopnia nikła, że transakcje zawierały nie jedynie w wypadkach wyjątkowych.

Dolary złote kształtowały się naogół bez zmiany i notowano je w granicach od zł. 9.13 w żądaniu do zł. 9.11 w placeniu.

OGRANICZENIE PRZYWOZU DO BELGII.

Rząd belgijski ogłosił dekret, uzależniający od każdorazowego zezwolenia ministra rolnictwa przywóz bydła rogatego, świń i owiec zarówno w stanie żywym jak bitym oraz mleka, masła i innych przetworów mlecznych.



Z Rodziny Wojskowej

Na terenie łódzkim „Rodzina Wojskowa” chwilowo przeszła w stan spoczynku, po tyle ożywionej i pełnej wyników pracy społecznej i kulturalno - oświatowej. Rok szkolny w przedszkolach i z początku szkoły powszechnej zakończono jaknajpomyślniej. Od nowego roku szkolnego uruchomiona zostanie pełna szkoła powszechna, o miejscu jednak i czasie zapisów napiszemy oddzielnie.

„Rodzina Wojskowa” jako organizacja zrzeszająca wszystkie nieomal panie - żony oficerów i podoficerów — odgrywa w życiu towarzyskiem wojska dużą rolę, gdy zaś chodzi o całą Polskę to rola „Rodziny Wojskowej” urasta do rozmiarów gigantycznych. Całkowicie to uzewnętrznił zjazd „Rodziny Wojsk.” odbyty ostatnio w Warszawie. Wydział Opieki nad dziećmiem prowa dzi obecnie 87 sekcji przy kołach lokalnych, 24 szkoły o 78 oddziałach, 99 przedszkoli (dzieci ponad 3.500); „R. W.” posiada 16 ogródków jordanowskich, 7 klubów dziecięcych, 4 świetlice (z tego jedna w Łodzi!) i około 20 bibliotek.

Wydział kulturalno - oświatowy „R. W.” prowadzi na szeroką skalę akcję od czytową a pozatem wykazuje stałą troskę o rozwój zamilowania do teatru — co w mniejszych garnizonach na podkreślenie zasługuje szczególnie. Kolek dramatycznych „R. W.” posiada dziś cpo dwa tylko 17, ale i one w tych małych garnizonach świadczą o żywotności kół „R. W.”

Zjazd ostatnio odbyty w Warszawie delegatów „R. W.” z całej Polski — powziął szereg uchwał bardzo dodatnich i ważnych. Przewidywaniem podkreślić należy uchwałę dotyczącą akcji opieki społecznej, która dotychczas rozwijała się samorzutnie i wyrażała się w dożywianiu bezrobotnych, w opiece nad wdowami i sierotami, po wojskowych oraz ludnością. Obecnie akcja o pieki społecznej zostanie ujęta w formy organizacyjne.

Również i działalność sportowa „Rodziny Wojskowej” połączono obecnie ściślej z całokształtem działalności „R. W.”

Bardzo ciekawym i godnym uwagi faktem jest uchwała zjazdu „R. W.” tej mniej więcej treści: Uchwalono zorganizować doraźną pomoc dla członków „R. W.” na wypadek śmierci ich mężów. Mianowicie wszystkie członkinie mają wpłacać po 20 groszy od osoby jednorazowo po każdym śmiertelnym wypadku w czasie pokoju, powstała zaś w ten sposób suma około 3 tys. zł. zarząd naczelny przekazywać będzie wdowie.

W ogólnym wyścigu pracy „Rodziny Wojskowej” koło łódzkie pod kierownictwem przewodniczącej p. pułkownikowej Marii Więckowskiej zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Polsce.

J. W.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21-go czerwca.

Waluty:

Belgia 124.60
Gdańsk 173.83
Holandja 358.35 — 358.30
Londyn 30.31
Nowy Jork — czek 7.26
Nowy Jork — kabel 7.27
Paryż 35.09
Praga 26.55
Szwajcjarja 172.15 — 172.20
Włochy 46.75
Berlin 211.60

Akcje:

Bank Polski 76.00
Starachowice 9.60 — 9.75

Papiery państwowe i listy zastawne:

3% Budowlana 38.00 — 37.85
5% Konwersyjna 43.25
6% Dolarowa 46.50
4% Dolarowa 48.50
3% Stabilizacyjna 48.75 — 49.50 (drobne)
4 1/2% Ziemskie złotowe 38.00 — 38.65
8% Ziemskie złotowe 31.50
8% m. Warszawy 40.25 — 40.50
8% m. Łodzi 37.25 — 37.00

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Dolary 7.25 — 7.20
3% Stabilizacyjna 49.00 — 48.75
4% Dolarowa 49.25 — 48.75
3% Inwestycyjna 101.00 — 100.00
Bank Polski 75.00 — 74.00

Sytuacja wyczekująca. (ah)

GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool: lipiec — 5.84, październik — 5.86, styczeń — 6.01, marzec — 6.03, maj — 6.05.
Brema: Notowań brak z powodu przeszkód atmosferycznych. (ah)

GIEŁDA ZBOŻOWA POZNAŃSKA.

Żyto 18.75 — 19.00, jęczmień 64 kg 14.50 — 15.00, jęczmień 68 kg 15.00 — 15.75, mąka żytnia 65% 29.00 — 30.00, mąka pszenna 52.50 — 54.50, otręby żytnie 11.50 — 12.25.

Reszta notowań bez zmiany. Uspokojenie ogólne. (ah)

Kurjer sportowy. Spisy ludności przed 4000 lat.

Mylna wiadomość.

Wajsówna nie pobiła rekordu światowego.

Lwów, 22 czerwca. W związku z pojawieniem się w prasie wiadomości o rzekomej osiągnięciu przez Wajsównę na zlocie sokolim we Lwowie w rzucie dyskiem wyniku lepszego od rekordu światowego, stwierdzamy na podstawie autentycznych informacji ze strony organizatorów zlotu co następuje:

W niedzielę po południu w czasie popisów na boisku Sokola—Macierzy kierowniczo zlotu chcąc zapoznać zebrała publiczność z wszelkimi dziedzinami sportu, ogłosiła, że odbędzie się pokazy rzutu dyskiem, dokonane przez słynną rekordzistkę Wajsównę.

Rzutów dokonano z koła zakreślonego napoczekaniu. Wobec tego, że rzuty były dobre przystąpiono do określenia i okazało się, że najlepszy wynik wynosi 40,80 m. Zauważyć należy, że aczkolwiek starano się wymierzyć dystans na prawidłowej, niemniej brak odpowiednich przyrządów nie wyklucza możliwości pomylek. Wynik ten (40,80) ogłoszono przez megafon, zaznaczając ponownie, że chodziło

tylko o rzut pokazowy, to też kierownictwo zlotu nie wie jak mogły powstać pogłoski o nowym rekordzie światowym.

Transporty na Święto W. F. i P. W. w Spale.

Doroczne Święto W. F. i P. W. w Spale (rezydencja letnia Prezydenta R. P.) odbędzie się dnia 23 i 24 bm.

Dnia 23 VI b. r.
godz. 7 — 12 zawody Związku Strzeleckiego;
godz. 16 — 17 zawody konne Krakusów;
godz. 20.30 — 22 wianki i ognisko.
Dnia 24 VI b. r.
godz. 10 — 12 przegląd i defilada;
godz. 15.30 — 18 zawody sportowe i pokazy gimnastyczne;
godz. 20.30 — 22 ognisko.

Karty wstępu na uroczystości Święta wydaje Miejski Komitet W. F. i P. W.

Transporty Związku Strzeleckiego w dniu 22 b. m. koncentrują się w Koluśkach i odjeżdżają do Spawy o godz. 19.10

W dniu 23 b. m. w piątek — odjazd z Koluśzek do Spawy o godz. 11-ej. Teżoż dnia o godz. 19-ej wieczorem odejździe pociąg z Tomaszowa do Spawy. W sobotę 24 b. m. pociąg z dworca Łódź-Fabryczna do Spawy odchodzi o godzinie 6.09.

Powrót ze Spawy transportów w dniu 24 b. m. o godz. 22-ej.

ROZMAITOŚCI SPORTOWE.

— Mistrzostwa szermiercze Europy mają się odbyć w roku przyszłym w Warszawie.

— W Poznaniu rozpoczyna się dnia 3 lipca bokserski kurs instruktorski, przy czym z Łodzi weźmie w nim udział 3 zawodników wyznaczonych przez Związek.

Chmielewski przygotowuje się już do meczu bokserskiego z Czechosłowacją, na którym wystąpi we własnej wadze średniej i który odbędzie się ostatnio w Poznaniu dn. 1 lipca.

— Mistrzostwa Warszawy w hasełnie zdobyła Polonia, wygrywając wszystkie mecze i osiągając stosunek bramek 64:14.

— Na lekkoatletyczne mistrzostwa Polski (I — 2 VIII) i regaty wioślarskie (5 — 6 VIII) które odbędą się w Bydgoszczy, dla dziennikarzy sportowych będą udzielane specjalne ulgi kolejowe i hotelowe.

PROBY O POS ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY.

W niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 9 odbędzie się marsz 10 km. jako konkurencja o POS dla członków Związku Oficerów Rezerwy. Każdy z członków winien przyjąć z obciążeniem 12 kg. Start na placu gen. Hallera przy wejściu na boisko WKS-u.

Zarząd Koła prosi wszystkich członków, którzy zgłosili się do prób POS o bezwarunkowe przybycie. W razie niepogody marsz odbędzie się dnia 2 lipca roku bież.

POLACY WEZMA UDZIAŁ W MISTRZOSTWACH EUROPY W BOKSIE.

Polski Związek Bokserski zgłosił już swój udział do bokserskich mistrzostw Europy środkowej, które rozpoczyna się w roku przyszłym i trwać będą dwa lata. W turnieju tym weźma udział: Niemcy, Węgry, Italia, Austria, Czechosłowacja i Polska.

ANGLJA SPOTKA SIĘ Z AUSTRALJĄ O PUHAR DAVISA.

W finale strefy europejskiej gier tenisowych o puchar Davisa spotkają się definitywnie Anglia i Australia. Anglia w drugim dniu spotkania pokonała w dublu Czechosłowację, gdyż para Perry-Hughes zwyciężyła z łatwością parę czechosłowacką Menzel—Marszałek 6:3 6:4, 6:4. Wobec tego Anglia prowadząc z Czechosłowacją 3:0 ma zapewnione dojdzie do finału. W Paryżu Australia z trudem pokonała ostatecznie Japonię 3:2. Stół pokonał ostatniego dnia Crawforda 3:0, 6:3, 6:1, 6:2, zaś Ninoi wygrał z Mc. Grathem 6:4, 6:8, 7:5. Zwycięzca spotkania Australia — Anglia walcząc będzie z mistrzem strefy amerykańskiej zespołem USA.

Królestwo liczby. Spisy ludności przed 4000 lat.

Już Egipcjanie zajmowali się statystyką.

Próby policzenia ludności podejmowane były już w zamierzchłej przeszłości. Palma pierwszeństwa pod tym względem przypada Chińczykom, którzy tak w tej, jak i w innych dziedzinach poczynali kulturalnych przodowali innym ludom. Tak więc pierwszy spis ludności w Chinach, dokonany w r. 2268 przez nar. Chr. odbył się za rządów cesarza Yu, który podzielił państwo na prowincje i zarządził spis ludności, w celu określenia sumy podatków i zbadań stanu rolnictwa i rzemiosła

Dawniejsi Egipcjanie posiadali tak rozwiniętą administrację w kraju, iż spisy ludności prowadzone były mniej więcej regularnie. Nawet w starożytnej Grecji znana i praktykowana była statystyka. W starożytnym Rzymie, a zwłaszcza w wielkim imperjum rzymskim, spisy ludnościowe powtarzały się regularnie co 5 lat. Najbardziej znany był "census" dokonany za panowania cesarza Augusta, który obejmował nie tylko wykaz ludności, ale również określenie narodowości, zawodu, zdolności podatkowej etc.

W średniowieczu zasłynęły z dobrze przeprowadzonych spisów ludnościowych Arabowie za czasów ich rządów w Hiszpanji.

W 15-tym stuleciu spisy ludności przeprowadzono w poszczególnych miastach: w Norymberdze w roku 1448, w Strasburgu w r. 1478. W wieku 18 osobliwą wagę do spisu ludności przywiązywał w Prusach król Fryderyk Wilhelm I, który zarządził w r. 1718 stałe spisy ludności w miastach co rok, na wieś zaś co pół roku.

Podobne próby przeprowadzono w innych

państwach europejskich. Pierwszym krajem który zorganizował w tym celu państwowy urząd statystyczny była Szwecja, pierwszym zaś krajem, który wprowadził periodyczne, powtarzające się co 10 lat spisy ludności były Stany Zjednoczone.

Wszystkie te jednak spisy dalekie były pomimo urzędowego ich charakteru od naukowej ścisłości i wartości. Dopiero w r. 1846 socjolog

statystyk belgijski Quetelet zorganizował i wprowadził naukowo opracowane formularze statystyczne. Od roku 1858 system i metody statystyczne Queteleta przyjęto w większości państw cywilizowanych.

Do tej chwili zarejestrowano przeszło 560 komitetów „Święta Morza”, na których czele stoją najwybitniejsze osobistości danych ośrodków.

Polska nad Bałtykiem. Cały kraj przygotowuje się do „Święta Morza”.

Jak bardzo żywotne i aktualne było hasło urzędzenia tegorocznego „Święta Morza” świadczy o tym odzew z całego kraju. We wszystkich miastach, miasteczkach i gminach widać intensywną akcję organizacyjną, której celem ma być wykazanie jedynomyślności Polaków w chęci utrzymania i wykorzystania w całej pełni wolnego dostępu do morza.

Do tej chwili zarejestrowano przeszło 560 komitetów „Święta Morza”, na których czele stoją najwybitniejsze osobistości danych ośrodków.

Jak można wnosić z informacji, otrzymanych z terenu „Święta Morza” stanie

się manifestacją na skalę dotąd w Polsce nieznaną.

W takiej chwili tak dzisiejsza, będzie to godła i stanowcza odpowiedź na wszystkie prowokacje i groźby.

Liczny zjazd korespondentów zagranicznych spodziewany na dzień „Święta Morza” jest zatem w pełni uzasadniony. Opinia zagranicy chce być i będzie właściwie poinformowana o temperaturze nastrojów panujących w Polsce, nastrojów nawskroś pokolejowych. Niemieckie ataki na Pomorze, na prawa Polski w Gdańsku spotka się z zdecydowanym odnosem całego Narodu.

Przygotowania do zjazdu gospodarczego w Łodzi. Program obrad komisji rolnej.

(a) Zjazd gospodarczy, jaki odbył się w poniedziałek, dnia 26 bm. w Łodzi wzbudza szerokie zainteresowanie wszystkich sfer naszego miasta i okregu.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji rolnej zjazdu, która nie zaliczając do plenum obradować będzie w lokalu Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych, przy ul. Moniuszki 4.

Ustalono program obrad komisji. Referaty wygłosił: „Zagadnienie gospo-

darki rolnej w dobie obecnej” dyr. Izby Roln. Kawczak, 2) „Zagadnienia finansowo-rolne województwa łódzkiego” mec. Keller, 3) „Zagadnienia potrzeb ustroju rolnego woj. łódzkiego” poseł Płoczek, 4) „Produkcja rolna w woj. łódzkim” — inż. Szpunna, 5) „Zagadnienie produkcji warzywnej” — A. Danielczuk, 6) „Zagadnienie organizacji zbytu produkcji rolnej” inż. J. Włanowski.

Surowe kary, a nawet więzienie, za wstrzymanie wypłaty zarobków robotniczych.

Trzej dyrektorzy kopalni „Helena” w Sosnowcu zostali aresztowani i przez sąd starościański skazani na bardzo dotkliwe kary.

Oskarżenie zarzucało tym trzem dyrektorom kopalni, że właściwie wstrzymywali przez szereg miesięcy wypłatę należnych robotnikom za pracę pieniądze.

Już przed trzema miesiącami z tej samej przyczyny zostali aresztowani dwaj dyrektorzy fabryki włókienniczej Wolfa Taumana w Łodzi. Każdy z nich otrzymał po 7 dni więzienia.

Oczywiście należy rozróżnić niemożność regularnego wypłacania zarobków robotniczych od złośliwego, podyktowanego złą wolą spekulowania na kryzysie i wstrzymania się z placeniem tam

gdzie do tego niema nieodzownej potrzeby.

Wielu przedsiębiorców znalazło się pod naporem złej koniunktury gospodarczej w trudnych warunkach płatniczych, nie zawsze mogą oni sprostać punktualnie swym zobowiązaniom wobec personelu urzędniczego i robotniczego.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Spółdzielni Banku Przemysł. Łódzkiego

odbędzie się w nadchodzący piątek t. j. dn. 23 czerwca r. b. o godz. 6-ej popoł. w sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243.

Ponieważ w razie nie przybycia dostatecznej ilości członków w powyższym terminie, zwołanie drugiego zebrania połączony z sobą znaczne koszty, Zarząd Banku za naszem pośrednictwem apeluje do członków prosząc o jak najliczniejszy udział.

Z TOW. ŚPIEW. „ECHO”. Zarząd T-wa podaje do wiadomości swych członków, iż w niedzielę, dnia 25 b. m. urzędu wycieczkę do lasu p. Szajder w Romanówku pod Aleksandrowem. — Zbiórka członków na Baluckim Parku o godz. 8.50.



TEATR MIEJSKI. Dzień po raz ostatni powiędowania sztuka Ch. Winslow „Dziwczęta w mundurkach” z udziałem Jolki Andrzejewskiej w roli Manuelli.

W próbach pod reżyserją dyr. St. Wysockiego „Dziwka” Alinogenowa.

Występy A. Węgiełki i J. Romanówny.

Znakomici artyści teatru Polskiego w Warszawie: kapitałny Aleksander Węgiełko i Janina Romanówna wystąpią w teatrze Miejskim trzy razy, a to w piątek, sobotę i niedzielę wiecz. w świetnej „Historji dwójki serc” Geraldiego p. t. Jan i Kryszyna. Własne dekoracje i rekwizyty. Reżyserja A. Węgiełki.

Bilety już do nabycia w kasie zamawiań.

TEATR LETNI W PARKU STASZCZA. Przemily, pełen zieleni i świeżego powietrza teatr Letni w parku Staszczu ścięga w dalszym ciągu tłumy widzów, oklaskujących wesołą farangę fac. roma „Edison lub Al Capone”.

W próbach arcywesoła komedia „Czy jest co do ocenia”.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

ZLOT KLUBÓW TURU W ŁÓDZI.

W dniach 13, 14 i 15 sierpnia odbędzie się z okazji pięciolecia robotniczego Turu w Łodzi zlot klubów sportowych Turu z całej Polski. Zostanie rozegrany błyskawiczny turniej piłkarski, oraz odbędą się pierwsze mistrzostwa zespołów robotniczych w Polsce o tytuł mistrza w siatkówce męskiej i kobiecej w koszykówce męskiej i kobiecej i hasełnie. Spodziewany jest udział ok. 600 zawodników. W skład komitetu jubileuszowego weszli: prezes Rady Miejskiej Andrzejak, prezydent miasta Ziemięcki, wiceprez. Rappalski, pp. Jordan, Karbowski, Walerak, Szewczyk, Stawinski.

SEDZIWIE NA NIEDZIELNE MECZE LIGOWE.

Na niedzielne mecze ligowe wyznaczono następującą obsadę sędziowską: w Warszawie: Legja — Warszawianka p. Pietsch, w Łodzi: L.K.S. — 22 pp. p. Schneider, we Lwowie: Pogoń — Czarni p. Seidner, w Krakowie: Garbarnia — Wisła p. Rumpler, w Poznaniu: Warta — Cracovia p. Wardęszkiewicz.

EUROPEJSKI MISTRZ SZABELI



Węgier Kabos zdobył w Budapeszcie europejskie mistrzostwo w szabli.

Dział oficjalny ŁÓDZK. KOMUNIKAT Nr. 14

Wydziału Spraw Sędziowskich.

Obsada zawodów:

Sobota, dnia 24 czerwca

Boisko LKS-u

Szczyptorniak: godz. 17.30 Zjednoczone — Triumph, p. Zemelko; godz. 19.00 LKS — HKS, p. Brzeziński.

Boisko IKP

Koszykówka męska: godz. 17.30 Orle — Absolwenci, p. Gestorkiewicz.

Hasełna: godz. 18.30 HKS — IKP, p. Woskowicz.

Szczyptorniak: godz. 18.00 TUR — IKP, p. Kościelski.

Boisko HKS.

Koszykówka męska: godz. 17.30 Wima — Makabi, p. Bilecki; godz. 18.30 Geyer — YMCA, p. Skrzekotowski.

Hasełna: godz. 18.30 Makabi — Geyer, p. Szwed.

Niedziela, dnia 25 czerwca

Boisko LKS-u

Koszykówka męska: godz. 9.30 LKS — Triumph, p. Woskowicz; godz. 10.30 WKS — Zjednoczone, p. Zemelko.

Hasełna: godz. 9.30 LKS — IKP, p. Szwed; godz. 10.30 Zjednoczone — Triumph, p. Lityński.

Boisko HKS.

Koszykówka żeńska: godz. 10.30 HKS — Makabi, p. Borek.

Boisko IKP.

Koszykówka męska: godz. 9.30 Jutrznia — Bar. Kochba, p. Zajęzkowski; godz. 10.30 Resursa — Strzelec, p. Sawicki; godz. 11.30 HKS — IKP, p. Glaser.

Hasełna: godz. 10.30 Geyer — Strzelec, p. Skrzekotowski.

Szczyptorniak: godz. 10.00 Makabi — Hakoali, p. Kosiński.

PIEKŁO LETNISK.

Wyjazd na lato do pensjonatu jest rzeczą niezaprzeczoną, zwłaszcza dla pań domu, którym przynajmniej na pewien czas spada z głowy ciężar prowadzenia gospodarstwa. Niezawasne jest na pobyt w pensjonacie jest wygodny, zwłaszcza dla rodzin z małymi dziećmi, a już zupełnie niedostępny dla tych rodzin, którym budżet nie pozwala na ten swego rodzaju luksus. Trzeba więc spędzić lato na letnisku. Niemala jest w Polsce wsi i miejscowości letniskowych, gdzie doskonale można użyć wszelkich rozkoszy lata, są jednak pewne okoliczności, które odstraszyły nasze panie od wyjazdu na wieś. Jedną z największych bolączek pobytu na wsi jest zawsze kuchnia. Na samo wspomnienie o rozpaleniu kuchni drzewem, o dymieniu i wyczekiwaniu, aż się zrobi dobry „cur” — gospodynie truchleją. No i służnie. Służąca łąsa się i przedlana, w domu nie można siedzieć, bo dym gryzie i dusi, dziećmi głośno płaczą, mąż chodzi ze „spuszczonym nosem” — słowem takie piekło.

Na szczęście od piekła niedaleko do raj. Jest nim bardzo prosty sprzęt, który każdy z latwością, bo w każdym sklepie żelaznym i z naczyńmi kuchennymi może nabyć i w dodatku za tanie pieniądze, a mianowicie kuchnia spirytusowa „Emes”.

Dwunastokrotna kuchnia „Emes” doskonale obsługuje nawet liczną rodzinę, zastępując w zupełności normalną kuchnię, z tą przewagą nad nią, że nie trzeba ani wyczekiwania, ani się rozpaliać, ani nie jest się niezależnym od tego, że „nie daje żo”, drzewo było akurat trochę wilgotne, ani od pory dnia czy nocy, wystarczy zupełnie zapas spirytusu skażonego, który można wszędzie nabyć w do godnych blaszankach po 2 i 5 litrów. Kuchnia „Emes” jest niezastąpionym elementem gospodarstwa „letniskowego” i bez niej nie wolno poprostu wyruszać na letnisko.



Gilly Nussen słynna tenisistka porzuca sławę kortów ze względu na zdrowotnych.

ZATELEFONUJ ZARAZ Nr. 102-28 lub 102-29

a otrzymywaś będziesz „Kurjer Łódzki” od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

DZIAŁ LEKARSKI.
Doktor
KLINGER
spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28.
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 wiecz. W niedziele i święta od 10—12.

Dr. J. Nadel
Akuszer-ginekolog
przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz. przeprowadził się na ul.
ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

DOKTOR NIEWIAZKI
ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
przyjmuje od 8—11 i od 5 do 9 pp. W niedziele i święta od 9 do 1 przed poł.

Powrócił Dr. med. STUPEL
Ordynator Roentgenolog Szpitala Miejskiego na Radogoszczu.
Ordynuje w Lecznicy przy ul. Zgierskiej 17, od 12-2 po poł. i od 4-6 wiecz.

Doktor S. Brotman
choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od g. 10—2 pp. i 4—8 w.
Wólczńska 3, m. 1, parter

DR. MED. A. GOTLIB
Akuszerka i chor. kobiece
Piotrkowska 26, tel. 177-50
przyjmuje od 9-10 i od 4-6 po poł.

Dr. med. L. BERMAN
p o w r ó c i ł
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15, tel. 149-07.
Przyjmuje od godz. 8-11 rano i od 4-8 w w niedz. i święta od 9—1 po poł.

Doktor REICHER
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9—1.

Dr. med. Haltrecht
p o w r ó c i ł
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Piotrkowska 10.
Telef. 245-21.
Przyjmuje od 8—11 rano. 1—2 po poł. 5—9 wiecz. W niedz. i św. 10—1 w poł.

Dr. med. JAN POLAK
Choroby alergiczne i wewnętrzne (astma, katar sienny, pokrzywka, migrena, artretyzm, reumatyzm itd.)
elektro i światło-lecznictwo
ul. Nawrot Nr. 7, telefon Nr 164-21
przyjmuje od godz. 6 do 7-ej

DR. Stan. GÜTENTAG
CHOROBY DZIECI.
przeprowadził się na ul. Piotrkowską Nr. 275
przyjmuje od 5 i pół do 6 i pół wiecz. Nr. telefonu 220-03.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ
chor. skóry i włosów
SZKOŁA KOSMETYCZNA
przez władze Państw. zatw.
Dr. med. LEWINSONOWEJ
przeniesione na PIOTRKOWSKĄ 86
tel. 143-63, od 10 r. do 8 w.
Chirurgia kosmetyczna, żyłaki, odmrozenia, USUWANIE OWŁOSIENIA.

SPÓŁDZIELCZY Bank Przemysłowców Łódzkich z ograniczoną odpowiedzialnością w ŁÓDZI
Rok założenia 1881 ul. Ewangelicka Nr. 15 Rok założenia 1881
zawiadamia niniejszem, że w dniu 23 czerwca 1933 r. o godzinie 6-iej po południu odbędzie się w sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
członków Banku z następującym porządkiem dziennym:
1) Wybór jednego członka Zarządu,
2) Wnioski członków.
Uprasza się wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie, aby znaczne koszty, związane ze zwołaniem drugiego zebrania, mogły być zaoszczędzone.
Spółdzielczy Bank Przemysłowców Łódzkich z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi.
Zarząd.

UŻYWANE KSIĄŻKI SZKOLNE
upuje i płaci najwyższe ceny
Księgarnia L. KRYSZEK, Pomorska 15

Cieżar Kryzysu
odezwują tylko firmy nie rozumiejące potrzeby ogłaszania się
Celową reklamę przeprowadza
AKWIZYCJA OGŁOSZEN FUCHS'a
Piotrkowska 50
Tel. 121-38



Indywidualna pielęgnacja CERY i URODY syst. „Ibar”
Nie przypadek wianem deasydowca o wyborne kosmetyki. Cera należy pielęgnować rozsądnie, systematycznie. Zespoli środków „IBAR”, kremy, lotiony, pudry e.s.t. stosowane przez
ANNĘ RYDEL indywidualnie do rodzaju skóry, czystości, nadeje przeźnając, miękkość, zdrową świeżość, usuwając smarszki, łojotek, wagi, piegę e.t.s. Instytut do Beauty. Racjonalna Kosmetyka Szkoła Kosmetyczna zał. 1924 r. Łódź, Śródmiejska 16, tel. 169-92. Żądacie informacji. Parady bezpłatne. Ceny kryzysowe.

Do akt. Nr. Km. 1849/33 1742/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1933 r. od godz. 11 rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w lokalu w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 74 składających się z mebli, rowerów, warsztatów stolarskich, maszyn i in. rzeczy oszacowanych na łączną sumę 13849 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 12 czerwca 1933 r.
Komornik (—) **LUDWIK HOLLAS.**

Do akt. Nr. Km. 698 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku zamieszkały w Łasku, przy ul. Dworskiej Nr. 1 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1933 r. o godz. — w Łasku ul. Kościuszkii odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: fortepian oszacowanych na łączną sumę 2.800 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łask, dnia 17 czerwca 1933 r.
Komornik (podpis nieczytelny).
Sprawa Kowalewskiego Tomasz p-ko Janasikowi Janowi.

KARALUCHY PRUSAKI
TANATOL
Reklama to dźwignia handlu!!!



NAŁĘCZÓW
Zakład Lecznicy Skuteczny. Tani. Piękny.
Idealne miejsce dla leczenia nerwów, serca, przemiany materji, przewodu pokarmowego i chorób kobiecych.
Letni sezon od 15 czerwca do 15 września. Ryczałty za 21 dni pobytu z pełną kuracją od 260 zł. zależnie od p o k o j u. Pensjonat zakładowy od zł. 6.— dziennie. Stała opieka lekarska. Cennik zabiegów znizony.
Sporty.
Klub Towarzystki. Rozrywki
Informacje: Warszawa, Koszykowa 89 m. 3, tel. 809-50 lub poczta. Nałęczów, Administracja Zakładu.

Poszukuje fabrykantów
na
plótno introligatorskie
(Kalko) i Grandel (Kanfás). Zakup nastąpi gotówką przy najmniejszej ilości 1000 metrów. Ostateczna cena oraz obfite wzory proszę nadesłać do 25 6. 1933 do „Par” Poznań Al. Marcinkowskiego Nr. 11 pod Nr. „55,249”.

PENSJONAT
BR. CHŁAPOWSKIEJ i T. SARCZYŃSKIEJ. Adres: Trojanów Dwór w Lubnińsku, tel. Trojanów 4 — St. Życzyn. Komunikacja autobusowa i kolejowa. Położenie malownicze. Las sosnowy i rzeka blisko. Dom skanalizowany. Ceny nizkie.

Do akt. Nr. Km. 701 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku rewiru — zamieszkały w Łasku, ul. Dworska 1 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 lipca 1933 r. o godz. 10—12 w Łasku odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: fortepianu, 2 szaf, komody, maszyna do szycia, stołu, 8 krzesel garnituru mebli koszykowych, kozetki, umywalki i in. oszacowanych na łączną sumę zł. 994 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łask, dnia 17 czerwca 1933 r.
Komornik (podpis nieczytelny).
Sprawa f. Pol. Zakł. Marconi p-ko L. Brzezińskiej.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE

LEKCJE i Korepetycje. Języki dla klas od I—VIII włącznie. Ścisłe podług programu państwowego. Wykładają specjaliści. Ceny najdostępiej. Postępy szybkie i pewne. Piotrkowska 20, m. 36.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Złoto BIŻUTERIA, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski L. Fijałko, Piotrkowska 7.

II BRYLANTY II ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERIA, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizek, Piotrkowska 30.

MAJĄTKI ziemskie produkcyjne, jedyna lokata kapitału — poleca Radziejowski agronom. Piotrków Tryb.

PRZYCZEPKI motocyklowe mało używane sprzedają okazjanie tania Polskie Zakłady „M—P” Wólczńska 188.

PLACE przy ulicy Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości, do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Kraus, Łódź, Pabjanicka 47.

DOM nowy murowany 6 mieszkań ze sklepem przy ul. Lutomierskiej do sprzedania. Wiadomość ul. Lwowska Nr. 13, m. 4.

Do sprzedania dom. Rokocińska 57. Wiadomość na miejscu.

DO SPRZEDANIA:

1) w Rosanowie, zdrowotnej miejscowości, przy lesie Lućmierskim placu letniskowe z drzewami iglastymi i bez. Teren faliasto-pagórkowaty, suchy i piaszczysty. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Lućmierz lub Rosanów (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez długów.
2) plac 2794 lok. kw. przy ulicy Różanej w Łodzi (wprost Kątnej). Wiadomość: Łódź, Południowa 4, dozorca wskaze.

Motocykle „Motoscoche” „ARIEL” „Coventry Eagle”. Komp. 4 P. S. maszyn już od zł. 1350.— Przędap. Adolf Meister, Łódź, Piotrkowska 158, tel. 190-56.

Rowery nowe damski i męski na balonach najlepszej marki okazjanie do sprzedania Cmentarna 3. Wiadomość u dozorca.

Mundur podoficerski w b. dobrym stanie okazjanie do sprzedania. Weksler, Cegielniana 9.

Do sprzedania duży plac zadrzewiony z domkiem. Wiadomość: Radwańska 56. (sklep piśmienny)

Kredens, pomocnik, stół, krzesła, otomana, garderoba, łóżka sprzedam tania. Piotrkowska 261, m. 7.

Fryzjerski zakład na ul. Pomorskiej Nr. 114 z wyrobioną klientelą sprzedam z powodu zmiany interesu wiadomość na miejscu.

POSADY I PRACE
POSZUKIWANE
Pedagog przyjmie kondycję. Wzorowy niemiecki (gramatyka, konwersacja, literatura) Warunki skromne. Tel. 177-76.

Inteligentny, wykształcony emeryt pragnie być lektorem starszej zamożnej osoby; zaopiekować się troskliwie osobą chorą, wyjeżdżającą do wód krajowych czy zagranicznych; przyjmie nadzór nad kolonią letnią młodzieży; przygotowuje podczas wakacji, w mieście lub na wsi; dzieci do klas młodszych gimnazjum, obejmuje zarząd biblioteką lub czytelnią. Łaskawe oferty przyjmie „Kurier Łódzki” Piotrkowska Nr. 11, pod: „Emeryt inteligentny”.

Przyzwolta starsza osoba przyjmie posadę zaopiekowania się dziećmi, zna się dobrze na kuchni. Ul. Kilińskiego 79, u p. Sławskiej od 11—2.

ZAOFIAROWANE
Fabryka włókiennicza poszukuje dla jednego ze swych oddziałów młodego człowieka z dobrym wykształceniem. Po odbytej służbie wojskowej. Wiek do lat 27. Własnoręcznie pisane oferty do Administracji pisma Sub. 658.

Potrzebny damski pracownik fryzjerski, Ruda-Pabjanicka, Staszycza 131.

Panie powyżej lat 20 mogą otrzymać popłatną pracę w miejscu i na wyjazd. Zgłoszenia: czwartek od 9—15 Skwerowa 12, m. 4 (róg Narutowicza 35) parter.

Potrzebna służąca do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, od zaraz. Ul. Wólczńska 63, m. 5.

Potrzebna uczciwa starsza osoba do gotowania i sprzątania. Południowa 52, Br5h.

Silę biurową wykwalifikowaną na zastępstwo urlopowe z poborami zł. 175.— mies. przyjmie. Oferty do „Kurjera” pod „W. L. 33”.

LOKALE I MIESZKANIA

2 pokoje, kuchnia, przedpokój, gaz, elektryczność, grzewcze odremontowane. Zawadzka 9.

Pokój z klatki schodowej do wynajęcia, może być z utrzymaniem, Kilińskiego 60, m. 8

3 komfortowo umeblowane pokoje z telefonem, nadejście się na biuro, parter lub pierwsze piętro, front w pierwszorzędny domu natychmiast poszukiwane. Of. pod „E. K. 27” do administracji „Kurjera”.

DO WYNAJĘCIA
OD 1-go LIPCA r. b.
5 pokoi z kuchnią z 2-ma tarasami i wszelkimi komfortowo-urządzeniami wygodami na IV piętrze (winda) w nowym domu. Al. Kościuszkii 57. Oglądać można w dni powszednie w godzinach 11—14, warunki u administratora na miejscu.

Wyremontowane 2 pokoje słoneczne z balkonem, przedpokój i kuchnia z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Obejrzeć można od 9—12, 4—7. Pusta 9, m. 18.

Pokój z kuchnią poszukiwany wprost od gospodarza. Zgłoszenia do adm. pisma sub. „Mieszkanie”.

Pokój słoneczny, umeblowany z osob. wejściem dla pana do wynajęcia. Kilińskiego 180, m. 20.

Pokój frontowy z balkonem ładnie umeblowany solidnemu Panu odnajmę zaraz. Wiad. Gdańska 9, piekarnia.

ZDROJOWISKA

ŁOMNICA „Zdrój” Słoneczna, własny zarząd poleca pokoje, pierwszorzędne utrzymanie, — przy łaźniach — przystanku kolejowym, Popradzie, od 1 czerwca.

SANATORJUM „Sanato”. Fundacja imienia śp. Doktorowej Zofji Aleksiejewiczowej Iwonice, Podkarpacie. Choroby gruźlicowe, stawów, kości (gruźlica, reumatyzm), zaburzenia, przemiany materji, artretyzm, otyłość, Rekonwalescencja. — Znakomita kuchnia, staranne leczenie. Prospekty za nadeśnięciem znaczka 80 groszy.

ZALESZCZYKI. Grand Hotel Pension „Helenówka” przy plaży głównej. Słoneczne pokoje. Kuchnia wykłintna. Wzrowa czystość. Młodzieży ulgi.

LETNISKA

PENSJONAT DLA DZIECI w Rąbieniu pod Aleksandrowem, M. Hansenówny. Wiadomość na miejscu.

Letnisko, w Żakowicach umeblowane 1 i 2 pokoje. Bliższe informacje udzieli dozorca domu Aleja 1 Maja 11.

DO WYNAJĘCIA dwór na letnie mieszkania w majątku Dobra pod Łaskiem. Bliższe informacje tel. dwór Prószków pod Łaskiem.

Pensjonat „Prusinowice” obok Lutomiarska położony w suchym sosnowym lesie. Staw kąpielowy, plaża i łódki. Całodzienne utrzymanie 4.50. Wiadomość: Główna 49, m. 8. A. Teuber.

Przyjmujemy letników blisko Słotwin. Lasy iglaste, suche, telefony 185-55, 182-15.

Ważne dla amatorów-rybaków i kajakowców. Pensjonat w Wośniakach pod Sieradzem, całodz. utrzymanie 100 zł. mies. Informacje Andrzejewski, Kilińskiego 141.

ZGUBIONE DOKUMENTY

Zaginiony 2 weksle in blanco z wystawienia Piotra i Janiny Siwek. Jeden za 300 zł. drugi na 200 zł. Powyższe weksła uświadomiam. Piotr Siwek, Łódź, Sierakowskiego 27.

Zaginiony Tytuł Wykonawczy wydany Stanisławowi Ziódcekiemu przez Sąd Grodzki w Łodzi za Nr. C. 2274/32 przeciwko Berczakowi o 100 zł.

Józef Skórznica, zam. Wileńska 35, zgubił książeczkę Kasy Chorych, wydaną w Łodzi.

RÓŻNE

Poszukuję towarzyski materialnie niezależnej, na wspólny wyjazd w miesiącu lipcu, w góry, najchętniej w Karpaty Wschodnie lub do Zaleszczyk. — Oferty sub. „Wyjazd” do Administracji „Kurjera Łódzkiego”.

Koncesję na handel win i wódek poszukuję. Wiadomość, ul. Zamehna 38 m. 35, III piętro, od godz. 1 do 4 po poł.

Koncesję na handel win i wódek poszukuję. Oferty do administracji pod „Koncesja”.

CENY PRENUMERATY: Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28)

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. **dziec. „MAŁY KURJER”**, miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4.90 zagranicą zł. 10.— odnośnie do domu 40 gr. **Prenumeratę** można przetrwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 80354.

CENY OGŁOSZEN: Zwyczajne za wiersz milimetry 1 łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr., nekrologi 40 gr. Zniżki: za wiersz milimetry 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą 25% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.